

SŁOWO

WILNO, Sobota 6 maja 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-62, Administracji — 223.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259, w sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetry 50 gr. Kronika reklamowa milimetry 60 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Termin druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie nr-u dowodowego 20 groszy

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BRANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
- GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KLECK — Sklep „Jedność”.
- LIDA — ul. Sawalska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- MIORY — Ejdelman.
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
- NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
- N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- DRUJA — Kowkin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauz.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Michewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
- WOŁOŻYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.
- WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Dwie polityki

Dookoła rozmów polsko-niemieckich

TELEGRAMY

W okresie gwałtownych wstrząsów walutowych, których nowe ognisko wytworzyło się w Ameryce Północnej, narzuca się zastanawiające porównanie między dolarem i złotym polskim.

Wiedeń PAT. — Do „Neues Wiener Tageblattu” donoszą z Berlina: — Jak się dowiaduje korespondent, przedmiotem rozmowy między Hitlerem, a poselem polskim były obawy Polski z powodu zajęć granicznych. Poseł polski wskazał na to, że pojawienie się narodowo-socjalistycznych formacji wojskowych nad granicą polsko-niemiecką stworzyło drażliwą sytuację. Z tego powodu uważał rząd polski za konieczne wdrożenie wymiany zdań na temat stosunków polsko-niemieckich. Ze strony niemieckiej odpowiedziano, że na terytorium granicznym polskimi skoncentrowane są wojska. Tak po stronie polskiej, jak i po stronie niemieckiej oczekiwano należy zażądać celem zmiany obecnych warunków przez obie strony na terytorium gra-

Jaki był przebieg konferencji posła Wysockiego z Hitlerem. — Głosy i ocena prasy

AUDJENCJE U PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

WARSZAWA, PAT. — Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyjął wczoraj przed południem delegację 1 p. strzelców podhalańskich w osobach: dowódcy pułku płk. Krudowski, ppłk. dpl. Porwita i kpt. Wójcika. Delegacja ta wprzeżyła Panu Prezydentowi odznakę pułkową wraz z odpowiednim dyplomem. Następnie Pan Prezydent przyjął delegację 3 p. strzelców podhalańskich — płk. Zagórskiego, mjr. Kutycy i por. Stomiewskiego. Delegacja ta również wprzeżyła odznakę pułkową. O g. 12,30 Pan Prezydent przyjął b. ministra Klamra i p. Michela, którzy przybyli zaprosić Pana Prezydenta na poświęcenie szczytu węglowego Skarbofermu im. Prezydenta Mościckiego w Królewskiej Hucie.

Zdeprecjonowany dolar i pełnowartościowy złoty — w tem zestawieniu uderza osobiście paradoks walutowy. Oto porzuciły parętyt bogate Stany Zjednoczone, zasobne finansowo i wszechstronnie rozwinięte. Utrzymuje się na poziomie równi złotej „uboga” Polska, budująca dopiero podwaliny swej niezawisłości gospodarczej. Odstąpił od złota najpotężniejszy kraj wierzycielski, który skuł w swych granicach największe jego zapasy. Dochowując wierności złotu kraj dłużniczy, posiadający nikłe rezerwy złoto-metalu, niewspółmiernie małe w stosunku do swych realnych potrzeb.

Pierwszą celową reakcją na kryzys była obniżka budżetu, podjęta przez Rząd, z całą determinacją, przeprowadzona w wytrwale i konsekwentnie. Rzeczywistość zmniejszonych wpływów odpowiedziała rzeczywistość zredukowanych wydatków. Realizm odniósł pierwsze zwycięstwo nad fikcją minionej pomyślności gospodarczej.

„ROKOWANIA BARDZIEJ POTRZEBNE NIEMCOM NIŻ POLSCE”

LONDYN PAT. — „Times” pod nagłówkiem: „Lepsza atmosfera między Polską a Niemcami” zamieszcza dłuższą depeszę korespondenta berlińskiego, który zaznacza, że ogłoszenie jednorzecznych komunikatów uważane jest w Berlinie, zarówno w kołach niemieckich, jak i polskich, za oznakę wyraźnej poprawy w napiętej atmosferze, jaka zawiązała ostatnio nad stosunkami polsko-niemieckimi. Maltretowanie obywateli polskich w Berlinie oraz obawy, jakie Niemcy budzą, zwłaszcza w Polsce, wywołały duży niepokój po stronie polskiej, a wiadomości o demonstracjach antyniemieckich i ciągłe pogłoski o wojnie prewencyjnej niepokoją Niemcy ze względu na ich wojskową niższość. Nadzieje jednak prasy niemieckiej na możliwość załatwienia za pośrednictwem Niemców sprawy polskiej na drodze bezpośrednich rokowań korespondent „Timesa” uważa za zbyt optymistyczne.

„MORNING POST” w obszernej depeszy z Paryża omawia stosunki polsko-niemieckie. — Depesza zapożyczona jest w następującym tytule: „Hitler spogląda na Wschód”. — Znamienne posunięcie w sporze z Polską, „Widoki porozumienia”, „Handel niemiecki ciężko dotknięty bojkotem”. Korespondent stwierdza że rozmowy berlińskiej przypisują w Paryżu poważne znaczenie i pisze: „Fakt, że spotkanie z poselem polskim nastąpiło na życzenie kanclerza, uważane jest w niektórych kołach za dowód, że Niemcy pragną porozumienia z Polską. — Wyrażane są nawet przypuszczenia, że spotka nie to może być początkiem definitywnej polityki zbliżenia. W chwili obecnej rokowania te są bardziej potrzebne Niemcom, aniżeli Polsce”.

„DAILY TELEGRAPH” pod nagłówkiem: „Porozumienie polsko-niemieckie” zamieszcza krótką depeszę z Warszawy — głoszącą, że w Warszawie zawarto niepisany pakt o nieagresji pomiędzy Polską a Niemcami w wyniku rozmowy posła Wysockiego z Hitlerem, który zapowiedział, że Niemcy utrzymują swą politykę w ramach traktatów międzynarodowych.

NOWY PREZES NAJWYŻSZEGO TRYBUNALU ADMINISTRACYJNEGO

WARSZAWA (tel. wł.) Wczoraj Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował pierwszym prezesem Najwyższego Trybunału Administracyjnego dotychczasowego prezesa tego trybunału p. Włodzimierza Orskiego. Należy nadmienić, że po śmierci ś.p. prezesa Pięta, p. Orski pełnił zastępczo funkcję pierwszego prezesa przez czas dłuższy.

PROJEKT AMNESTJI

WARSZAWA (tel. wł.) Krążą pogłoski, że w związku z mającym nastąpić wyborem Prezydenta Państwa, opracowany jest projekt amnestji. Narazie nie wiadomo, kogo obejmie ten akt łaski. Szczegóły amnestji, opracowywane przez Ministerstwo Sprawiedliwości, trzymamy za narazie w tajemnicy.

SAMORZĄDY OBOWIĄZANE SĄ DO POTRĄCANIA SKŁADEK NA RZECZ FUNDUSZA PRACY

WARSZAWA (tel. wł.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesało do wojewódów okólniki, aby ci przypomnieli zarządom samorządów o obowiązku potrącania na rzecz Funduszu Pracy, z uposażenia i zarobków osób pobierających stałe wynagrodzenie za najemną pracę w instytucjach samorządowych, przedsiębiorstwach, zakładach itd — 1 proc. od sumy uposażenia.

PRZYGOTOWANIE DO CHALLENGE

WARSZAWA (tel. wł.) Dnia 8 bm. na zaproszenie polskiego Aeroklubu, przybywają do Warszawy delegacje zagranicznych aeroklubów, którzy wezmą udział w konferencji w sprawie Challenge w r. 1934. Na konferencji tej delegacji zagranicznej początną swoją uwagę do polskiego projektu regulaminu Challenge.

WYROK W AFERZE PRZEMYTNICZEJ

WARSZAWA (tel. wł.) Wczoraj po południu Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie wielkiej afery przemysłowej. Mocą tego wyroku główny oskarżony podinspektor Siedlecki skazany został na 6 lat więzienia, oraz 10 tysięcy zł. grzywny. Jarosz i Jechab skazani każdy po 2 i pół roku więzienia. Jeden z oskarżonych został uniewinniony, pozostali skazani na karę grzywny.

ZAGADKOWE ZABÓJSTWO POCTYJLONA

WARSZAWA (tel. wł.) Noce ubiegłej patrol policyjny zauważył w pobliżu parku Traugotta zwłoki młodego mężczyzny. Natychmiast przeprowadzone śledztwo wykazało, że jest to 27-letni Jan Wiśniewski, pocztujlon z urzędu pocztowego Warszawa 15. Śmierć nastąpiła z nieustalonych bliżej przyczyn, zachodzi jednak przypuszczenie, że został on uduszony. Krążą pogłoski, że mord dokonany był na tle seksualnym.

MISJA GOSPODARCZA Z.S.R.R. NA TARGACH W POZNAŃU

POZNAŃ, PAT. — W nocy z ewentualnie na piątek przybyła tu z Gdyni handlowa misja sowiecka z p. Bojewem na czele. — Rano wycieczkę powitali przedstawiciele Targów Poznańskich i sfer przemysłowych poczem po śniadaniu goście udali się na zwiedzanie Targów Poznańskich.

POROZUMIENIE HANDLOWE POLSKO-ŁOTEWSKIE

RYGA, PAT. — W dniu wczorajszym w Ministerstwie Skarbu rozpoczęły się rokowania pomiędzy delegacją polską z ministrem Beckowiczem na czele oraz przedstawicielami Ministerstwa Skarbu oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych na czele z ministrem Annusem. Rokowania te mają na celu uregulowanie stosunków handlowych pomiędzy Polską a Łotwą.

KONFERENCJA AGRARNA BUKARESZT, PAT. — Rząd rumuński, po porozumieniu się z rządem polskim zwołał konferencję państw agrarnych do Bukaresztu na dniach 4, 5 i 6 czerwca br. — Konferencja ta ma opracować między innymi ogólne stanowisko, jakie państwa rolnicze zajmą na konferencji gospodarczej w Londynie.

ANTYKOMUNISTYCZNE REPRESJE W AUSTRII

WIEN, PAT. — Urzędowy komunikat donosi, że w poleceniu kanclerza Dollfusa, władze podjęły w całej Austrii rewizję wód członków partji komunistycznej, przejęciem skonfiskowano znaczną ilość druków i broń. Aresztowano 80 przywódców komunistycznych. Komunistyczna Arbetaerwehr została rozwiązana.

Przedłużenie traktatu berlińskiego

UKŁAD W RAPALLO NADAL PODSTAWĄ STOSUNKÓW NIEMIECKO - SOWIECKICH.

MOSKWA PAT. — Korespondentom zagranicznym w Moskwie rozesłano następujący komunikat: Dnia 5 maja komisarz spraw zagranicznych Litwinów i ambasador Rzeszy w Moskwie von Dirksen wymienili dokumenty ratyfikacyjne, protokołu o przedłużeniu traktatu berlińskiego z dnia 24 kwietnia 1931 roku oraz sowiecko-niemieckiej umowy konylacyjnej z 21 stycznia 1929 roku.

Komunikat dalej głosi: W interesach obustronnych stosunków oraz powszechnego pokoju należy podkreślić że szerególną satysfakcją, że traktat berliński, stanowiący poza traktatem w Rapallo, podstawę stosunków sowiecko-niemieckich, wskutek wymiany dokumentów ratyfikacyjnych obecnie nabiera ponownie mocy prawnej.

Do komunikatu dołączony jest protokół z 24 czerwca 1931 roku. Należy zaznaczyć, że inicjatywa ratyfikacji wyszła tym razem ze strony Niemiec.

Nie bacząc na dokonaną ratyfikację, ton dzisiejszej prasy sowieckiej wobec Niemiec nie uległ złagodzeniu.

Ignacy Mościcki kandydatem klubu B.B. na Prezydenta Rzeczypospolitej

WARSZAWA PAT. — W piątek o godzinie 11 rano pod przewodnictwem prezesa Walerego Sławka odbyło się posiedzenie prezydium klubu BBWR. Na posiedzeniu tem obecni byli: pos. Car, sen. Targowski, sen. Ewert, pos. Gwiżdż, poseł Siedlecki i inni.

Jak się dowiadujemy, na posiedzeniu tem zapadła uchwała przedstawienia ple num klubu parlamentarnego BBWR wnosku ponownego wyboru Ignacego Mościckiego na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej. Posiedzenie plenum klubu parlamentarnego BBWR odbędzie się w dniu Zgromadzenia Narodowego 8 maja o godzinie 9 rano.

Apel Roosevelta do pracodawców

W SPRAWIE NIEOBNIŻANIA PŁAC

WASZYNGTON PAT. — Prezydent Roosevelt na posiedzeniu Izby Handlowej wygłosił przemówienie, w którym, wspominając wstępnie o wysiłkach, jakie uczynił w celu ożywienia handlu i zapewnienia pracy bezrobotnym, zaznaczył, że w ostatnich tygodniach dała się zauważyć pewna poprawa sytuacji przemysłu i handlu. Jednakże poprawie tej nie towarzyszyło podniesienie się płac robotniczych.

W związku z tem prezydent zwrócił się do pracodawców z apelem, by nie tylko nie obniżali płac robotniczych, lecz przeciwnie starali się je podwyższyć. — Roosevelt przyrzekł następnie współpracę rządu w celu niedopuszczenia do nadprodukcji i do wprowadzenia zbyt niskich cen oraz w celu usunięcia warunków pracy, umożliwiających nadwyżkę w stosunku do robotników, jak również w celu zwalczania innych, niewłaściwych metod, sprzeciwiających się zdrowej polityce społecznej.

Nieporozumienia japońsko-sowieckie

SOWIETY UWAŻAJĄ ZA NIEDOSTATECZNE WYJAŚNIENIE JAPONJI

TOKIO, PAT. — Według urzędowego doniesienia w czasie rozmowy z ambasadorem japońskim w Moskwie, zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych podkreślił, że Sowiety pragną możliwie szybkiego załatwienia sporu o kolej wschodnio-chińską i dodał, że

nieustanie Japonia twierdzi, że sprawa ta winna być uregulowana pomiędzy Sowietai a państwem Mandżuko bez odwołania się na Japonię.

TOKIO, PAT. — Ambasador sowiecki oznajmił, że rząd ZSRR niezadowolony jest z urzędowego wyjaśnienia Japonji w sprawie ostatnich wypadków granicznych na stacji Pogranicznaja. Ambasador domagać się ma ukarania winnych tych zająć.

SOWIECKO - JAPONSKO - MANDŻURSKA KONFERENCJA W SPRAWIE ZAGROŻONYCH TERENÓW

LONDYN PAT. — Korespondent Reutera donosi z Tokio, że według wiadomości ze źródeł miarodajnych, Japonia zaproponowała odbycie w Tokio wspólnej konferencji sowiecko-japońsko-mandżurskiej celem zlikwidowania nieporozumień w związku z rzekomym zagrożeniem terenów sowieckich w Mandżurji. — Ambasador sowiecki w Tokio przekazał te propozycje do Moskwy. Wśród zagadnień, jakie mają być przedyskutowane, figuruje sprawa wschodnio-chińskiej linii kolejowej.

Dalszy rozwój kryzysu wysuwa nowe problemy, stawia wobec Rządu nowe, coraz trudniejsze zadania. Po dostosowaniu budżetu do sił i możliwości gospodarstwa społecznego, trzeba dostosowywać zasadnicze elementy gospodarstwa do radykalnie zmienionych warunków. Zniżka cen, najbardziej gwałtowna w rolnictwie, pogłębia konieczność obniżenia kosztów produkcji. Tej podstawowej konieczności poddaje się zasadniczy kierunek polityki gospodarczej Rządu. Jej najpełniejszym wyrazem jest akcja, ujęta w ramy szeregu ustaw, które zmierzają celowo do złagodzenia ciężaru obsługi długów.

Wielką w utrzymaniu tej polityki zasługę mieć będzie Rząd P. Premjera Prystora, który wziął na siebie odpowiedzialność za Państwo w chwili najwyższego napięcia trudności gospodarczych. Duży i znaczny w tej zasłudzie udział przypadnie tym współpracownikom P. Premjera, którzy potrafili celowo i skutecznie zorganizować obronę gospodarstwa narodowego przeciw gwałtownemu natarciu kryzysu. Wytrwale i konsekwentnie toruje drogę polityce, która przez harmonizowanie stosunków gospodarczych z wymogami życia — zapewnia możliwość utrzymania stałej tych stosunków miary: stałego pieniądza.

Wielką w utrzymaniu tej polityki zasługę mieć będzie Rząd P. Premjera Prystora, który wziął na siebie odpowiedzialność za Państwo w chwili najwyższego napięcia trudności gospodarczych. Duży i znaczny w tej zasłudzie udział przypadnie tym współpracownikom P. Premjera, którzy potrafili celowo i skutecznie zorganizować obronę gospodarstwa narodowego przeciw gwałtownemu natarciu kryzysu. Wytrwale i konsekwentnie toruje drogę polityce, która przez harmonizowanie stosunków gospodarczych z wymogami życia — zapewnia możliwość utrzymania stałej tych stosunków miary: stałego pieniądza.

Wielką w utrzymaniu tej polityki zasługę mieć będzie Rząd P. Premjera Prystora, który wziął na siebie odpowiedzialność za Państwo w chwili najwyższego napięcia trudności gospodarczych. Duży i znaczny w tej zasłudzie udział przypadnie tym współpracownikom P. Premjera, którzy potrafili celowo i skutecznie zorganizować obronę gospodarstwa narodowego przeciw gwałtownemu natarciu kryzysu. Wytrwale i konsekwentnie toruje drogę polityce, która przez harmonizowanie stosunków gospodarczych z wymogami życia — zapewnia możliwość utrzymania stałej tych stosunków miary: stałego pieniądza.

Wielką w utrzymaniu tej polityki zasługę mieć będzie Rząd P. Premjera Prystora, który wziął na siebie odpowiedzialność za Państwo w chwili najwyższego napięcia trudności gospodarczych. Duży i znaczny w tej zasłudzie udział przypadnie tym współpracownikom P. Premjera, którzy potrafili celowo i skutecznie zorganizować obronę gospodarstwa narodowego przeciw gwałtownemu natarciu kryzysu. Wytrwale i konsekwentnie toruje drogę polityce, która przez harmonizowanie stosunków gospodarczych z wymogami życia — zapewnia możliwość utrzymania stałej tych stosunków miary: stałego pieniądza.

Wielką w utrzymaniu tej polityki zasługę mieć będzie Rząd P. Premjera Prystora, który wziął na siebie odpowiedzialność za Państwo w chwili najwyższego napięcia trudności gospodarczych. Duży i znaczny w tej zasłudzie udział przypadnie tym współpracownikom P. Premjera, którzy potrafili celowo i skutecznie zorganizować obronę gospodarstwa narodowego przeciw gwałtownemu natarciu kryzysu. Wytrwale i konsekwentnie toruje drogę polityce, która przez harmonizowanie stosunków gospodarczych z wymogami życia — zapewnia możliwość utrzymania stałej tych stosunków miary: stałego pieniądza.

Uroczyste przyjęcie generała Góreckiego w Ameryce

INDIANAPOLIS, PAT. — American Legion zgotował gen. Góreckiemu uroczyste przyjęcie w godzinach rannych. Gen. Górecki, jako prezydent FIDAC-u wygłosił do Narodowego Legionu przemówienie, w którym podkreślił konieczność pozostawienia traktatów.

Następnie gen. Górecki był gościem honorowym na bankiecie, wydanym przez naczelnika Amerykańskiego Legionu Johnsona. W dłuższej mowie gen. Górecki wspominał o stosunkach między Polską a Ameryką, złożył hołd pamięci Wilsona, wytknął, jak niezbędny dla Polski jest dostęp do morza i zakończył słowami: „Niemaż problemu korytarza”. Mowa generała przyjęta była gorąco i oślawskami.

W miarę wzrostu napięcia kryzysu (s) sły i potężniały w społeczeństwie amerykańskim nastroje inflacyjne. Sprzymierzyły się z nimi potężne i wpływowe interesy, zagrożone przez konkurencję zdeduowanego funta angielskiego.

Po kilku — zdawało się — przejściowych wstrząsach, opanowanych wysiłkiem nowej administracji prezydenta Roosevelta, nastął moment krytyczny. Rozbudzone przez kryzys tendencje dynamiczne podważyły statyczną konstrukcję waluty. Dolar, stawiający czoło trudnościom zewnętrznym, załamano się pod ciężarem błędów polityki gospodarczej Kraj, który nie umiał, czy nie chciał w sposób celowy ukształtować sztywnych elementów swego gospodarstwa, musiał uelastyczyć miarę wszystkich wielkości gospodarczych: swój pieniądz. Za obronę sztywnej fikcji (— prosperity —) zapłacił rzeczywistością elastycznej waluty. Polska, pracująca w nierównie gor-

SILVA RERUM

KOBIETY — LITERATKI I ICH OFIARY — MĘŻCZYŹNI

Ci mężczyźni to są potwory, to są zbroje, to są... ach, już nie wiem, jak mam wyrazić swoje oburzenie!.. Czemu właściwie chcą oni od niewiast, od biednych, bezbronych, anielskich istot?.. Mój kolega W. Ch. (Obecnie zerwał z nim wszelkie stosunki) w swoim czasie wykażał (mnie nie przekonał!) że kobiety, jako nie umiejące tworzyć syntezy, są bezwiednie szkodliwe na gruncie szkół męskich, jeżeli są nauczycielkami historii czy literatury polskiej. Teraz już L. H. Morstin (koby się spodziewa?) dobrał się do literatek. W artykule p.t. „Za-ław kobiecości“ („Wiadomości Literackie“ — Nr. 21) pisze:

Odrzuć się zastrzegam, że jestem przyja- cielem kobiet, że je podziwiam, uwielbiam, kocham, że nie jestem ani przeciwnikiem feminizmu, ani zwolennikiem społecznej równości płci, że uznaję prawo kobiet do równoprawnego udziału w każdym stanowisku, ale... ale stwierdzam fakt, że w dzisiejszym rozwoju biologicznym mózg kobiety działa inaczej niż mózg męski i wskutek tego w ich pracy twórczej na odcinku, który mnie interesuje t. j. w literaturze i publicystyce, brak im poczucia odpowiedzialności za myśl, idee, i hasła, stające się własnością narodu...

— Ach, ta obłuda męska! (Boże za coś mnie ukarał, tworząc mężczyznę?) — Zaczynają mężczyźni od komplementów, od zapewnień, że uwielbiają i kochają kobiety, a kończą na... na takich, np. uwagach:

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że mózg kobiety jest lepszy od mózgu mężczyzny, ale to ostatecznie nie może być dowodem, że kobiety, co twierdzą, że po wygięciu kręgosłupa wydużone niematuralnie szyi, oraz skłonności do chodzenia na czworakach, można poznać, że kobieta później zlała z drzewa od mężczyzny...

Wygięty kręgosłup... Skłonność do chodzenia na czworakach... Do czego zmierza autor impertynenckich rozważań?

Z doświadczenia życiowego, z obserwacji, robionej przez szereg lat pilnie i sumiennie, wiem, że umysł kobiety różni się od umysłu mężczyzny i zdaje sobie sprawę, na czym ta różnica polega. To mi wystarczy, aby — jak powtarzam — z niepokojem patrzeć na owadnienie przez kobiety umysłowości polskiej, na jej wpływ na szerokie koła inteligencji, na dominującą rolę, jaką odgrywa w naszym życiu literackim.

Zarzuca Morstin literatkom i publicystkom polskim brak poczucia odpowiedzialności za myśl, idee, i hasła, stające się własnością narodu, zarzuca też, iż nie mogą się pozbyć odwiecznej niewieściej słabości — gadatliwości:

Drugi brak intelektualny kobiety, to jej nadmierna gadatliwość. O ile szczerzy kochanki jest zawsze miły, choć nieraz godzinami rozprawia o sprawach drugorzędnej wagi, o tyle w literaturze stanowi nieznosną przyprawę. Widać ją nawet u pisarek najwyższej miary, razi mnie ona we wspaniałej „epopei nudów“, jak ktoś nazwał ostatni utwór Dąbrowskiej...

Ale jest coś bardziej jeszcze groźnego w umysłowości kobiecej: — uprzedzanie najważniejszych i najbardziej skomplikowanych problemów życiowych... Z naiwnością dziecka a lekkością warjata rozcina zawiłe kwestje i raz jakas zasadę przyjmuje za swoją, w jakas prawdę wierzy, nikt jej nie przekona.

Okropności, prawdziwe okropności!.. Te niewiasty, jeżeli wierzyć Morstinowi, doprowadzą naród do zguby!.. Literatki zwłaszcza!.. I koby przypuszczają, że to są tak niebezpieczne istoty... Taka panna Felicja Romanowska, naprzykład, i młoda, i przystojna, i słodka jak cukierek, a jednak... Jakże się uchromić przed kobietami w literaturze i publicystyce?

Jak zrobić, aby kobiety, te nieodpowiedzialne i jednak w obecnym stanie umysłowo nierozwinięte jeszcze istoty, nie dzierżyły airtalnie władzy w dziedzinie współczesnej literatury i publicystyki? Niestety, niema na to rady. Jest to zjawisko równie groźne i niemożliwe do opanowania, jak trzęsienie ziemi, wybuch wulkanu i inne siły przyrody...

— Pozostaje nam chyba jeden sposób obrony przed zalewem kobiecości w literaturze: musimy zwinąć się kochanki, jako kobiety, intensywniej, w większym stopniu. Pocałunek mężczyzny zwykły sędera z czoła kobiety pocłunek mury — powiedział starożytny medzeck. Te ich energie i chęć rzadko użytych cyfelników, powinniśmy przerzucić na sprawy miłosne.

A więc, literaci wileńscy, do dzieła!.. Niech zarząd Związku Literatów, stając w obronie maltretowanych przez niewiasty mężczyzn, postara się o zmniejszenie

Rosenberg zabiega o audjencję u Mac Donalda

LONDYN. PAT. — Sześć biura polityki zagranicznej hitlerowców i redaktor „Voelkischer Beobachter“ Rosenberg, który przybywa jutro do Londynu, prosił przez ambasadę niemiecką o przyjęcie go przez premiera Mac Donalda, wicepremiere Baldwina i ministra spraw zagranicznych Simona. Minister Simon jest chorey i przez kilka dni pozostanie na wsi, widzenie się więc z nim odpadło samo przez się. Premier Mac Donald odmówił przyjęcia Rosenberga. Wreszcie wicepremier Baldwin nie udzielił narazie odpowiedzi, aczkolwiek Rosenberg prosił o rozmowę z nim nie jako z członkiem gabinetu i wicepremierem, lecz jako liderem stronnictwa konserwatywów. Zakomunikowano natomiast ambasadzie niemieckiej, że stały podsekretarz sta

nu w Foreign Office Vansittard gotów jest przyjąć Rosenberga, o ile ten wyrazi w tej mierze życzenie. Wizyta Rosenberga wywołała zrozumiałe zainteresowanie w Londynie, albowiem Rosenberg przybywa tym razem jako specjalny delegat Hitlera.

MISJA ROSENBERGA

BERLIN. PAT. — Sześć narodowo-socjalistycznego urzędu do spraw polityki zagranicznej w Londynie Rosenberg wyjechał do Londynu, „Voelkischer Beobachter“ podkreśla, że celem tej wizyty jest bliższe zapoznanie się ze stosunkami, panującymi w Anglii, równocześnie zaś poinformowanie kół angielskich o sytuacji w Niemczech. Rosenbergowi towarzyszy hr. von Bismarok.

Przejrzyste aluzje Hitlera

LONDYN. PAT. — „Daily Telegraph“ zamieszcza opis rozmowy, jaką odbył z Hitlerem znany publicysta angielski John Fraser, który podkreśla, że godzinna rozmowa z Hitlerem była jakby godziną spędzoną w burakach. Hitler zaprosił go do przeliczki podejrzaniu, że przygotowuje militarną pomoc Niemiec i oświadczył:

— Nikt, kto przeżył ostatnią wojnę, nie pragnie w Niemczech powtórzenia tego do świadczania. Wychowanie wojskowe i dyscyplina ratują młodą generację niemiecką od gangreny, w jakiej się znalazła w ciągu ostatnich 14 lat. Mają one na celu wzmoczenie jej ducha i miłości ojczyzny.

Fraser podkreśla, że Hitler mówił do niego jakby na zgromadzeniu publicznem, a gdy Fraser wspominał o traktacie wersalskim, Hitler oświadczył: „Jest to źródło całego nieszczęścia. Narzucono nam moralną degradację. Obcemy się od niego uwalnić, ale nie przez posiadanie wielkiej armji, lecz przez równoprawnienie“.

KOMUNISCI BELGIJSKY PRZECIW HITLEROWI



W pochodzie 1-majowym z Brukseli niesiono między innymi kukie, przedstawiającą powieszonoego Hitlera.

2 DNI W WARSZAWIE ZA 10 ZŁOTYCH w Hotelu ROYAL, CHMIELNA 31

ilości literatek i publicystek. Każdy literat powinien urzędowo otrzymać odpowiedni przydział w celu ścierania pocałunków muzy na czofach naszych pisarek.

Ciekaw jestem, komu przypadłaby najbardziej zaszczytna i najbardziej odpowiedzialna misja... Ach, nie, nie. Nie mówmy o tem!..

ZMARTWIENIA KRYTYKA

Jak ma zachować się sprawozdawca wobec dziesięciu tomów poezji, otrzymanych do recenzji? Jeżeli na okładkach ich widnieją takie nazwiska jak: Leopold Staff, Julian Tuwim, Czesław Miłosz albo Jerzy Zagórski — stanowisko recenzenta jest wyraźne: może chwalić z zamkniętymi oczami. Gorzej będzie, jeśli ujrzy nazwisko któregoś ze swych przyjaciół, krewnych, znajomych. Jak wybrnąć z sytuacji, aby i znajomego nie urazić i prawdziwie hołd złożyć? Chyba postąpić tak, jak ów krytyk artystyczny „Kurjera Wileńskiego“, który, pisząc o wystawie swych przyjaciół — plastyków wileńskich, poprzedził recenzję następującym zwierzaniem: „Krepująca rzęca jest piśać że świadomością, że są to uwagi przyjaciela. Sądzę, jednak, że otwarte wyznanie tego i pozostawienie każdemu swobody dopatrywania się tu pewnego subiektywizmu, pomnaża i tak istniejące prawo wypowiedzenia się, tem bardziej, że krytyków artystycznych, bodaj nie posiadamy zbyt wielu“.

W ten sposób można nie tylko obronić swoje prawo do sądu, ale mimochodem powiedzieć sobie samemu komplement. Aczkolwiek rozumiejąc taką szczerść i nie negując, że chcielibyśmy zdobyć się na takie wyznanie, nie umiałbym jednakowoż otrząsnąć się z wrażenia, że piśać z taką szczerścią jest rzeczą krepującą. Trudno piśać o kimś, gdy się jest jego przyjacielem. Trudniej jeszcze, gdy się jest wrogiem. Ale

tywny, wybuchliwy, doraźny, wypływający z temperamentu krytyka. Ja stałem na stanowisku, że krytyk musi powodować się rozważa. Tadeusz Byrski twierdził, że odruch uczucia, erupcja namiętności krytyka jest najlepszym problemem dzieła sztuki. Tadeusz Byrski nie przekonał mnie. Wyszedłem ze studjo w mniemaniu, że ja mam słusznąność. W moich przekonaniach zachwał mię dopiero Zenon Koterba Dziuban, tańczący w sędzie. Przeczytałem jego książkę od pierwszej zwrotki, która brzmi:

Wyspiewam, wyspiewię śpiewkę jak świerk śmigła, Przepiętny przez rzekę przekomarnym skrzepim,

I donie głębiną błękitną nawigle Na mechu chłodną chęstę przeczelnie pochyle. aż do ostatniej w książce, która kończy się tak: Kto cię zatrzyma, wschodzie różowy i młody, Tętentę nogę pedzących, strzalo skońskiego switu,

Kiedys jest dzieckiem ruchu, synem ciekliwej wody, Spiewem gładkiego słońca i krzykiem zachwytu?

Przeczytałem i umiosłem się. Byrski ma rację: tylko sąd namiętny, wybuchliwy i doraźny! Nikt cię trzymać nie będzie, do jasnej a niespodziewanej... Zatańcz się na śmierć.

Po przeczytaniu Zenona Koterby Dziubana nie mogłem już przystąpić z równowagą i rozważą do lektury pozostałych dziesięciu tomów. Co krok natykałem się na wiersze, które wzbudzały moje namiętności, powodując gwałtowne odruchy uczuć. Nie mogę na tem miejscu

Mało przekonujące wyjaśnienia Paul Boncoura

PARYŻ. PAT. — Minister spraw zagranicznych Paul Boncour, składając wczoraj w Senacie wyjaśnienia, w sprawie odpowiedzi francuskiej na propozycje, dotyczące paktu czterech, oświadczył między innymi co następuje:

4 wielkie mocarstwa powołane zostały nie do decydowania o sprawach, dotyczących innych państw, lecz jedynie do obrad, nad sposobami zapewnienia większej skuteczności paktu Ligi Narodów.

W tych warunkach zagadnienie rewizji traktatów dałoby się rozwiązać w prosty sposób. O ile bezsensownem byłoby w obecnej chwili przystępowanie do rewizji granic, mogącej wywołać wojnę, o tyle z drugiej strony absurdem byłoby głosić absolutną i wieczną nienaruszalność istniejących traktatów. Mogłyby być przedsięwzięte środki do celu zapewnienia najlepszej organizacji pokoju i do rozumięcia gospodarczego w Europie, je dnakże w chwili obecnej szaleństwem byłoby dotykać granic.

W dalszym ciągu swej mowy minister wyjaśnił powody niezrealizowania pożyczki austriackiej, przypominając, że

Prof. Kemezisz o Litwinach wileńskich

Kowieńskie „Musu Vilnius“ zamieszcza artykuł prof. Kemezisa p.t. „Po wizycie w Wilnie“:

Wilno w ciągu 20-tu lat mało się zmieniło. Nowych domów przybyło bardzo mało, zaś stare wyglądają nędznie. Przechodniom ogromnie dokuczają mnostwo obszarpanych zebraków. Żywność w Wilnie kosztuje mniej więcej to samo, co w Kownie, natomiast mieszkania i hotele są o 50 proc. tańsze.

Liczbę Litwinów w Wilnie obecnie nie da się ściśle ustalić. Jest ona jednak niemała. Zmniejszyła się może nieco tylko liczba inteligencji zawodowej. Pracowników — Litwinów Polacy do swych urzędów nie przyjmują, brak zaś kapitałów dla stwarzania własnych instytucji. Litewskości w Wilnie znacznie się wzmożyła dzięki młodzieży, pobierającej tu naukę. W Wilnie uczy się przeszło 600 uczniów Litwinów. Poza gimnazjum Witolda (320 uczniów) na uniwersytecie Stefana Batozego znajduje się stu kilkunastu studentów. Poza tem około 100 Litwinów uczęszcza do szkół rzemieślniczych, muzycznych i innych i ok. 1000 dzieci do 2-ci szkół powszechnych.

Prasa polska stosuje zgodną taktykę inżynierowania litewskości w Wilnie (?). W związku z tem ożywiona działalność organizacji litewskich bardzo rzadko na lamach prasy polskiej w Wilnie znajduje echo.

Około 2/3 całej tej młodzieży zamieszkuje w 8-miu internatach utrzymywanych we wzorowym porządku przez Lit. T-wo Dobroczynności. Poza wspomnianem Towarzystwem istnieje jeszcze w Wilnie następujące organizacje: Lit. T-wo Naukowe, T-wo Oświatowe „Rytas“, T-wo Sw. Kazimierza, T-wo Sw. Zyty, T-wo Rolnicze (z 4 oddziałami — kółkami rolniczymi), T-wo trzeźwości, T-wo sztuki i literatury i inne.

SUKCES KIEROWCY-POLAKA

BERLIN. PAT. — Występujący w barwach francuskich automobilista hr. Czajkowski ustanowił wczoraj na berlińskim Avusie nowy rekord światowy szybkości dla maszyn o pojemności ponad 3 tysiące cm., osiągnąwszy na 4,9 litrowej maszynie Bugatti szybkość przeciętną 213,8 km na godzinę. Ustanowiony w zeszłym roku rekord Anglika Eystona wynosił 210,393 km.

Polska — Holandia w puharze Davisa

HAGA PAT. — W piątek w pierwszym dniu turnieju tenisowego o puhar Davisa Polska — Holandia rozegrane zostały dwie gry pojedyncze. W pierwszej Hebda przegrał do Timmera 3:6, 2:6, 2:6. Tenista holenderski znajduje się w doskonałej formie. Po krótkiej przerwie Hebda w pierwszym secie wziął w swe ręce inicjatywę i był panem sytuacji do końca meczu.

W drugiej połowie gry Tłoczyński pokonał drugą raiędę Holandji Hughana 6:1, 6:2, 6:4. Tłoczyński wykazał miazdzącą przewagę nad

swym przeciwnikiem, zabłysnął świetną formą i wywalczył dla Polski jeden punkt.

Po pierwszym dniu wyniku turnieju opiewa 1:1. W sobotę rozegrana zostanie gra podwójna. Para Tłoczyński — Hebda walczyć będzie z parą Timmer — Koll.

Dlaczego łysiejemy przedwcześnie

Liczne doświadczenia specjalistów chorób włosów wykazały niezbicie, iż najczęstszą przyczyną wypadania i zanikania włosów, stanowią kwasy tuszczowe, owe produkty jelenzenia tuszczu skóry głowy. Zobjętniające stale raz na tydzień owe — skóra drążące — kwasy, przy pomocy mycia głowy gorącą niemal wodą i Szamponem D-ra Lustra, osiąga się zba wienny skutek zapobiegawczy. Do mycia głowy nie nadaje się żółtko, ponieważ zgola nie zobjętnia kwasów, mydło zaś potęguje przypadłości lojotokowe, z powodu zawartości w niem kwasów tuszczowych. Myjąc przeto głowę często preparatem, dostosowanym ściśle do właściwości skóry głowy, zwalcza się skutecznie marnienie włosów.

Stanisław Baczyński, znakomity krytyk warszawski, napisał przed paru laty studjum o krytyce p. t. „Prawo sądu“. Rozważając zadania krytyki i stwierdził, że absolutnych kryteriów estetycznych w dziedzinie krytyki być nie może, Baczyński dochodzi do wniosku, że jedyną zasadą krytyki winien być smak epoki i jego wszechstronne wyczucie.

Innych książek czytać już nie mogłem. Wszystkie razem liczą 691 stronę. Każdy tom wydany przeciętnie w 500 egzemplarzach. Egzemplarz kosztuje przeciętnie od dwóch do trzech złotych. Tyle papieru. Tyle pieniędzy.

Obchód święta 3-go Maja w Warszawie



Najbardziej interesującą częścią Obchodu Święta 3-go Maja w Warszawie była wielka rewja wojskowa na placu Józefa Piłsudskiego. Na zdjęciu naszym widzimy i p. szwoleżerów w defiladzie.

Powrót Herriota z Ameryki

PARYŻ. PAT. — Parowiec „Ile de France“ opuścił wczoraj w drodze do Waszyngtonu port w Hawrze i zawinie około godz. 21. Paul Boncour i podsekretarz stanu przyrządu ministrów powitają Herriota w imieniu rządu, podczas gdy Chaumpeux uda się na spotkanie Herriota w charakterze prywatnym, jako osobisty przyjaciel. Herriot przybędzie do Paryża specjalnym pociągiem o godz. 0,32.

PARYŻ. PAT. — W wywiadzie z korespondentem „Paris Midi“ na pokładzie „Ile de France“ Herriot wyraził zadowolenie z powodu że zdołał dokonać w Waszyngtonie użytecznego dzieła, polepszając w znacznym stopniu stosunki francusko-amerykańskie i mogące się przyczynić sprawie zapewnienia pokoju gospodarczego i politycznego. To, co uzyskałem w przeciągu kilku dni — oświadczył Herriot — dowodzi, jak wiele będziemy mogli uzyskać, jeżeli rozpoczęta w ten sposób akcja prowadzi na będzie dalej z wytrwałością.

Gandhi będzie zwolniony

SIMLA. PAT. — Prawdopodobnie (Gandhi) wypuszczony będzie na wolność w trzecim dniu swej głodówki. Uda się on zapewne do Achmedabadu, gdzie zamieszka w domu miejscowego przywódcy partjasów.

LONDYN. PAT. — W związku z głodówką, zapowiedzianą przez Gandhiego na znak protestu przeciwko meiskowi parjasów.

Polska — Holandia w puharze Davisa

HAGA PAT. — W piątek w pierwszym dniu turnieju tenisowego o puhar Davisa Polska — Holandia rozegrane zostały dwie gry pojedyncze. W pierwszej Hebda przegrał do Timmera 3:6, 2:6, 2:6. Tenista holenderski znajduje się w doskonałej formie. Po krótkiej przerwie Hebda w pierwszym secie wziął w swe ręce inicjatywę i był panem sytuacji do końca meczu.

W drugiej połowie gry Tłoczyński pokonał drugą raiędę Holandji Hughana 6:1, 6:2, 6:4. Tłoczyński wykazał miazdzącą przewagę nad

swym przeciwnikiem, zabłysnął świetną formą i wywalczył dla Polski jeden punkt.

Po pierwszym dniu wyniku turnieju opiewa 1:1. W sobotę rozegrana zostanie gra podwójna. Para Tłoczyński — Hebda walczyć będzie z parą Timmer — Koll.

Dlaczego łysiejemy przedwcześnie

Liczne doświadczenia specjalistów chorób włosów wykazały niezbicie, iż najczęstszą przyczyną wypadania i zanikania włosów, stanowią kwasy tuszczowe, owe produkty jelenzenia tuszczu skóry głowy. Zobjętniające stale raz na tydzień owe — skóra drążące — kwasy, przy pomocy mycia głowy gorącą niemal wodą i Szamponem D-ra Lustra, osiąga się zba wienny skutek zapobiegawczy. Do mycia głowy nie nadaje się żółtko, ponieważ zgola nie zobjętnia kwasów, mydło zaś potęguje przypadłości lojotokowe, z powodu zawartości w niem kwasów tuszczowych. Myjąc przeto głowę często preparatem, dostosowanym ściśle do właściwości skóry głowy, zwalcza się skutecznie marnienie włosów.

Stanisław Baczyński, znakomity krytyk warszawski, napisał przed paru laty studjum o krytyce p. t. „Prawo sądu“. Rozważając zadania krytyki i stwierdził, że absolutnych kryteriów estetycznych w dziedzinie krytyki być nie może, Baczyński dochodzi do wniosku, że jedyną zasadą krytyki winien być smak epoki i jego wszechstronne wyczucie.

Innych książek czytać już nie mogłem. Wszystkie razem liczą 691 stronę. Każdy tom wydany przeciętnie w 500 egzemplarzach. Egzemplarz kosztuje przeciętnie od dwóch do trzech złotych. Tyle papieru. Tyle pieniędzy.

Stanisław Baczyński, znakomity krytyk warszawski, napisał przed paru laty studjum o krytyce p. t. „Prawo sądu“. Rozważając zadania krytyki i stwierdził, że absolutnych kryteriów estetycznych w dziedzinie krytyki być nie może, Baczyński dochodzi do wniosku, że jedyną zasadą krytyki winien być smak epoki i jego wszechstronne wyczucie.

Innych książek czytać już nie mogłem. Wszystkie razem liczą 691 stronę. Każdy tom wydany przeciętnie w 500 egzemplarzach. Egzemplarz kosztuje przeciętnie od dwóch do trzech złotych. Tyle papieru. Tyle pieniędzy.

Stanisław Baczyński, znakomity krytyk warszawski, napisał przed paru laty studjum o krytyce p. t. „Prawo sądu“. Rozważając zadania krytyki i stwierdził, że absolutnych kryteriów estetycznych w dziedzinie krytyki być nie może, Baczyński dochodzi do wniosku, że jedyną zasadą krytyki winien być smak epoki i jego wszechstronne wyczucie.

Innych książek czytać już nie mogłem. Wszystkie razem liczą 691 stronę. Każdy tom wydany przeciętnie w 500 egzemplarzach. Egzemplarz kosztuje przeciętnie od dwóch do trzech złotych. Tyle papieru. Tyle pieniędzy.

Stanisław Baczyński, znakomity krytyk warszawski, napisał przed paru laty studjum o krytyce p. t. „Prawo sądu“. Rozważając zadania krytyki i stwierdził, że absolutnych kryteriów estetycznych w dziedzinie krytyki być nie może, Baczyński dochodzi do wniosku, że jedyną zasadą krytyki winien być smak epoki i jego wszechstronne wyczucie.

Innych książek czytać już nie mogłem. Wszystkie razem liczą 691 stronę. Każdy tom wydany przeciętnie w 500 egzemplarzach. Egzemplarz kosztuje przeciętnie od dwóch do trzech złotych. Tyle papieru. Tyle pieniędzy.

Sprawy psie—pod psem

Już się rozpoczęły prace przygotowawcze nad zorganizowaniem III Targów Północnych. Będzie na tych Targach wystawa hodowlana, — zanosi się na to, że zostanie też zorganizowana wystawa rasowych psów.

Nie zaszkodzi więc wyrazić w imieniu miłośników psa szczerze życzenie, aby taka wystawa, — bardzo a bardzo pożądana! — została potraktowana całkiem poważnie, — albowiż wcale nie była zorganizowana. To co dotyczy czasu działo się w Wilnie, było doprawdy „pod psem“ i krzywdziło nie tylko psy, ale nawet poważne organizacje, które firmowały niesamowite popisy organizatorów, ustalających całkiem nowe zwyczajy i obyczaje.

Przypomnijmy sobie chociażby grudniową wystawę z r. 1932. Zorganizowano wówczas w pawilonie Targów Północnych Wystawę — Pokaz drobiu, gołębi pocztowych i zwierząt futerkowych, mającą dział psów rasowych. Organizatorem był specjalny komitet, złożony z przedstawicieli kilku wileńskich organizacji, a mianowicie: Zw. Hod. Drobiu ziemi Wileńskiej, Zw. Spółdz. Miec. Jajcz., Izby Przemysłowo-Handlowej, Kom. Opieki nad wsią Wil., Tow. Hod. gołębi poczt., oraz Wojsk. st. gołęb. pocztowych. Przewodniczącym Komitetu był p. por. w st. sp. Z. Chrysta.

Komitet, jak to się zwykle praktykuje, wydał szczegółowy katalog z wyszczególnieniem eksponatów, ogłosił nazwiska organizatorów i podał skład komitetu sędziowskiej. Z pięciu osób składała się ta komisja; nazwiska sędziów budziły zaufanie, choć uderzał i zastanawiał brak nazwiska jednego w Wilnie znawcy psa rasowego, autora świętego podręcznika, p. pułk. St. Blockiego.

Wystawa trwała tylko cztery dni, — wyniki więc zostały ogłoszone przedko, — wyniki wręcz rewelacyjne. Przedewszystkiem okazało się, że działa komisja w całym innym składzie, — w jakim, ściśle nie było wiadomo, gdyż nowy skład nie został podany do wiadomości publicznej. To jedno było pewne, że do komisji sędziowskiej wszedł sekretarz komitetu organizacyjnego, oraz jeden z wystawców, który należycie doceniając wartość swych eksponatów, przyznał sobie dwa złote medale.

Dziwny skład nowej komisji sędziowskiej w sposób niewygodny przyznawał nagrody za wystawiano i niewystawione psy. Medale złote przyniesiono trzem psom, figurującym w katalogu, i jednemu niezgłoszonemu na wystawę. Medale srebrne otrzymały dwa psy, wymienione w katalogu i cztery niewymienione, z których dwa nawet nie miały właściciela!.. Medale brązowe przyznano dwóm psom, zarejestrowanym w katalogu.

Tego rodzaju działalność panów sędziów mogłaby wywołać pewne zastrzeżenia, jako całkiem oryginalna i w normalnych warunkach niedo praktykowana. Na tem jednak nie koniec.

Uchwały komisji, ogłoszone zapomocą niepodpisanej karty z wykazem eksponatów, które otrzymały nagrody i z podaniem nazwisk właścicieli (z wyjątkiem, naturalnie nazwiska niewiadomego właściciela bezpańskich psów, o zdołanych srebrnymi medalami), uchwały te bynajmniej nie były ostateczne i nie obowiązywały komitetu organizacyjnego.

Przekonał się o tem chyba najeiden z wystawców, szczególnie zaś ktoś, kto teoretycznie, bo zgodnie z ogłoszeniem na wystawie, otrzymał dwa brązowe medale za psa i kota. Po upływie kilku miesięcy po zamknięciu wystawy, otrzymał ten ktoś... list pochwalny dla kota (nie medal brązowy!) — pies zaś został ukarany jeszcze dotkliwiej, bo nie dostał żadnej nagrody!..

Na liście pochwalnym, jako członkowie komisji sędziowskiej, podpisali się dwaj panowie, którzy rzeczywiście wchodziłi w skład komisji, podany w katalogu, i trzej panowie, których wejście do komisji, całkiem zresztą przeczornie, nie zostało w swoim czasie podane do publicznej wiadomości.

Ponieważ podczas kwalifikowania eksponatów działa komisja o nieznanym składzie i wymieniano różne nazwiska, nie figurujące na oficjalnym dokumencie, jakim jest list pochwalny, przypuszczac można, że ostateczny sąd o nagrodach, miała trzecia komisja, działająca już po zamknięciu wystawy.

Co rajciekawsze i najsumtalsze zarazem, — że list pochwalny został wydany nie w imieniu Komitetu wystawy, lecz w imieniu Wileńskiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, które w organizowaniu wystawy żadnego udziału — oficjalnie przynajmniej — nie brało i zostało użyte już po wystawie za piękny parawan, od przykrycia nieco... jakby to delikatnie się wyrazić?... Nieco egzotycznej działalności organizatorów i sędziów, wśród których, niestety, znajdujemy nazwiska ludzi poważnych.

Smutne doświadczenia wystawy psiej pod psem muszą zbudzić czujność wszystkich miłośników psa. Dobrze zorganizowana wystawa psów rasowych jest bardzo potrzebna, ale urządzanie szopek, o wiele przekraczających granice żartu, jest całkiem nie na miejscu.

ZADYMKA SNIEŻNA W MOSKWIE

MOSKWA. PAT. — Przez cały dzień wczorajszy z niewielkimi przerwami w Moskwie trwała zadyмка śnieżna.

Stanisław Baczyński, znakomity krytyk warszawski, napisał przed paru laty studjum o krytyce p. t. „Prawo sądu“. Rozważając zadania krytyki i stwierdził, że absolutnych kryteriów estetycznych w dziedzinie krytyki być nie może, Baczyński dochodzi do wniosku, że jedyną zasadą krytyki winien być smak epoki i jego wszechstronne wyczucie.

Innych książek czytać już nie mogłem. Wszystkie razem liczą 691 stronę. Każdy tom wydany przeciętnie w 500 egzemplarzach. Egzemplarz kosztuje przeciętnie od dwóch do trzech złotych. Tyle papieru. Tyle pieniędzy.

Stanisław Baczyński, znakomity krytyk warszawski, napisał przed paru laty studjum o krytyce p. t. „Prawo sądu“. Rozważając zadania krytyki i stwierdził, że absolutnych kryteriów estetycznych w dziedzinie krytyki być nie może, Baczyński dochodzi do wniosku, że jedyną zasadą krytyki winien być smak epoki i jego wszechstronne wyczucie.

Innych książek czytać już nie mogłem. Wszystkie razem liczą 691 stronę. Każdy tom wydany przeciętnie w 500 egzemplarzach. Egzemplarz kosztuje przeciętnie od dwóch do trzech złotych. Tyle papieru. Tyle pieniędzy.

Stanisław Baczyński, znakomity krytyk warszawski, napisał przed paru laty studjum o krytyce p. t. „Prawo sądu“. Rozważając zadania krytyki i stwierdził, że absolutnych kryteriów estetycznych w dziedzinie krytyki być nie może, Baczyński dochodzi do wniosku, że jedyną zasadą krytyki winien być smak epoki i jego wszechstronne wyczucie.

Innych książek czytać już nie mogłem. Wszystkie razem liczą 691 stronę. Każdy tom wydany przeciętnie w 500 egzemplarzach. Egzemplarz kosztuje przeciętnie od dwóch do trzech złotych. Tyle papieru. Tyle pieniędzy.

Stanisław Baczyński, znakomity krytyk warszawski, napisał przed paru laty studjum o krytyce p. t. „Prawo sądu“. Rozważając zadania krytyki i stwierdził, że absolutnych kryteriów estetycznych w dziedzinie krytyki być nie może, Baczyński dochodzi do wniosku, że jedyną zasadą krytyki winien być smak epoki i jego wszechstronne wyczucie.

Innych książek czytać już nie mogłem. Wszystkie razem liczą 691 stronę. Każdy tom wydany przeciętnie w 500 egzemplarzach. Egzemplarz kosztuje przeciętnie od dwóch do trzech złotych. Tyle papieru. Tyle pieniędzy.

Stanisław Baczyński, znakomity krytyk warszawski, napisał przed paru laty studjum o krytyce p. t. „Prawo sądu“. Rozważając zadania krytyki i stwierdził, że absolutnych kryteriów estetycznych w dziedzinie krytyki być nie może, Baczyński dochodzi do wniosku, że jedyną zasadą krytyki winien być smak epoki i jego wszechstronne wyczucie.

Innych książek czytać już nie mogłem. Wszystkie razem liczą 691 stronę. Każdy tom wydany przeciętnie w 500 egzemplarzach. Egzemplarz kosztuje przeciętnie od dwóch do trzech złotych. Tyle papieru. Tyle pieniędzy.

Z SĄDÓW

KRONIKA

KONKURS

Napad pod Wilejką

BYLI SĘDZIA SKAZANI NA 3 LATA WIEZIENIA

Onegdaj Sąd Apelacyjny w Wilnie rozpatrywał sprawę karaną p. Michała M. Dąbski-Niewiadomskiego, b. sędzię pokoju w Berezie Kartuzkiej, oskarżonego o cały szereg nadużyć.

Działo się to wszystko w okresie przed 1926 rokiem. Dekretem Ministerstwa Sprawiedliwości p. Niewiadomski mianowany został sędzią w Berezie Kartuzkiej dnia 8 sierpnia 1924 r. Urzędowanie objął pod koniec tegoż miesiąca.

W związku z objęciem swych urzędowych funkcji, p. Niewiadomski musiał dostarczyć na ręce prezydenta Sądu Okręgowego w Grodnie odpowiednie zaświadczenie z swej przeszłej pracy na terenie sądownictwa. Zaświadczeń takich dostarczył p. Niewiadomski aż dwa.

W jednym wydanym przez Sąd Pokoju w Berezie Kujawskiej z dnia 6 marca r. 1924 powiedzianem było, iż p. Niewiadomski pracował w tamtejszym urzędzie w charakterze pomocnika sekretarza od roku 1908 do 1913. Drugie zaświadczenie Sądu Pokoju w Włocławku powiadało, że również w tymże czasie, bo od roku 1908 do 1915 p. Niewiadomski pracował tam jako urzędnik.

Sprzecznność ta nie przeszkodziła jednak p. N. w pełnieniu funkcji sędziowskich w Berezie. Upięknio 6 miesięcy. W dniu 28 lutego 1925 Ministerstwo Sprawiedliwości nadesłało na ręce prezesa Sądu Okręgowego w Grodnie następujące powiadomienie:

1) Sąd Pokoju w Włocławku oskarża p. N., że podczas pełnienia służby w inspekcji wojskowej w r. 1919 przywłaszczył sobie 3.174 kg. cukru;

2) będąc komendantem policji w Lipnie pow. płockiego, p. N. nadużywając władzy urzędowej zmusił niejakiego Karola Herberta do sprzedania mu 2 koni po cenie niższej określonej przez siebie;

3) w tymże mieście, jako komendant policji p. N. nabył 2 krowy, wiedząc, że pochodzą one z kradzieży i wreszcie 4) tenże p. N. oskarżony był z art. 636 dawnego kodeksu karnego.

Wyjątkając, iż co do ostatniego przestępstwa śledztwo zostało umorzone z braku dowodów winy, trzy poprzednie zaś dowodzone zostały p. N. na skutek amnestji. Ministerstwo żądało opinii co do osoby p. N., jak również odpowiedzi, czy możliwym jest, żeby mógł on nadal pełnić funkcje sędzię w Berezie Kartuzkiej.

Pismem datowem w kwietniu 1925 r. prezes Sądu Okręgowego w Grodnie odpowiedział, iż wobec tak poważnych zarzutów nie może pozostawić p. N. na jego stanowisku w Berezie. Stało się jednak inaczej. P. N. sędziował w Berezie aż do 21 marca 1927, kiedy to na skutek złożonych na niego skarg mieszkańców tego miasteczka został zawieszony w czynnościach, w całej zaś sprawie widoczno śledztwo. Skarg owych było 30. Śledztwo ujawniło tylko 4 przestępstwa i za to właśnie p. N. stanął w grudniu ub. roku przed Sądem Okręgowym w Grodnie. W wyniku stwierdzenia, że p. N. pełniąc obowiązki sędzię i nadużywając swych funkcji wyłudził od 3-oh mieszkańców Berezy większe sumy pieniężne, Sąd Okręgowy skazał wówczas oskarżonego na 1 rok i 4 miesiące więzienia. Od wyroku tego apelował prokurator, wobec czego cała sprawa wczoraj właśnie zajął się Sąd Apelacyjny w Wilnie.

Po parogodzinnym posiedzeniu Sąd Apelacyjny poprzedni wyrok uchylił i skazał tym razem p. Niewiadomskiego na 3 lata i 4 miesiące więzienia, oraz pozbawiłnie praw obywatelskich na przeciąg lat 10. Bronił oskarżonego adw. Engel.

NA FILMOWEJ TAŚMIE

KAZDY SOBIE — ZRĘPKIE SKROBIE

Pomoc mądrości życiowa polega na tym, by nikogo nigdy nie urażać, dopiąć zawsze swego celu. Jest to jednak zasada teoretyczna.

Jeżeli się chce pofolgować sobie „i zwrócić z ziemią” jakąś filmową ramotę — wnet chwyciwszy plackiwinie błędnie i rozłożony głos właściciela kina, będąc, że to brak zrozumienia, że podatk, że magistrat, a tu taka recenzja... Az człowiek żal bierze.

W przysłowiu rzecznosci, i na widok pustej sali skrobienie się czasem coś przychylnego, choć z ekranu ryczały niesamowite głosy i wykazywały się przeraźliwie figle — już mążczur przychodził list od „starej czytelniczki” czy „starego czytelnika” z wyrozumianiem — jak można było — chwycić takie coś?!

Po takich ciężkich próbach trzeba się było zdecydować i stanąć na gruncie czystej, nieskazitelnej sprawiedliwości.

Zadnych sentymentów, zadnych względów. To jest wzniosłe, to jest wspaniałe! Ostatni tydzień przyniósł dwa telefony. Jeden — głos kobiety, drugi mężczyzny. Jeden proponował „dla ułatwienia” pracy recenzentów nadsyłać go-towych recenzji o każdym filmie w danym kinie, drugi prosił o wstrzymanie recenzji wobec konkursu na „Niefachowe” sprawozdania.

Każdy sobie rzepkę skrobie! Jak tu komu tłumaczyć, że recenzje w dziale — „Na filmowej taśmie” nie związane są z interesami i zamierzeniami właścicieli kin? Mogą pójść po linii tych interesów gdyż film jest istotnie dobny — wówczas chwycił się go, bo na to zasługują. Ale służąc reklamie — pojętej jako drukowana zachwyty właściciela nad swoim filmem, albo jako współdziałanie z „konkursami” — wchodzi raczej w zakres biur reklamowych.

Nasi właściciele kin powinni już odróżniać te wszystkie subtelności. Tad. C.

Wileńska

SOBOTA
Dzień 6
Jana w Oleju
Jatro
Domiceli

Wschód słońca g. 3,32
Zachód słońca g. 7,03

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 5 MAJA
Ciśnienie średnie: 768.
Temperatura średnia: +7.
Temperatura najwyższa: +11.
Temperatura najniższa: 0
Opad:
Wiatr: północny
Tendencja: wzrost potem stan stały.
Uwagi: pogodnie.

NABOZENSTWA

— Związek Cechów. — W nads. niedzielę 7 maja o godz. 11 w kościele św. Duchy odbędzie się wspólne nabożeństwo wszystkich rzemieślników. Msze święta odprawi i kazanie wygłosi ks. mgr. Al. Mościcki.

W poniedziałek 8 maja w lokalu własnym miesięczne sprawozdawcze zebranie delegatów Związku Cechów.

MIEJSKA

— NOWA ELEKTROWNIA. W tych dniach odbędzie się posiedzenie podkomisji powołanej do opracowania projektu budowy hydroelektrowni w Sojtanach. — Władze miejskie bardzo dużo obciążają się w realizacji tego planu. Według opinii rzeczoznawców, pozwoli on za pomocą wyzyskania sił wodnych uruchomić cały szereg nowych gałęzi przemysłu, przyczyniając się w ten sposób do ożywienia życia gospodarczego Wileńszczyzny.

Budową hydroelektrowni zainteresował się kapitał zagraniczny, dowodem czego są oferty od finansistów szwajcarskich i francuskich.

— WYŁĄCZANIE WODY MIEJSKIEJ. Jak już pisaliśmy, miasto wysunęło projekt wyłączenia wody właścicielom posesji, którzy zadrżają wyrażną złą wolę w wywiązywaniu się z opłat na rzecz miasta. Projekt ten był już przedmiotem obrad dwu komisji radzieckich. Obie ustosunkowały się dość negatywnie. Obecnie jak się domyślamy, projekt ten znowu stał się aktualny i jest przedmiotem dyskusji władz nadzorczych. W związku z tem należy się liczyć, że mimo wszystko wyłączenie wody opornym właścicielom zostanie zrealizowane.

— KREDYTY NA DROBNE BUDOWNICTWO. Z Funduszu Pracy będą udzielane kredyty na drobne budownictwo. W związku z tem Komitet Rozbudowy przesłał do BGK zgłoszenia o pożyczki.

— O CENNIK LÓDKARSKI NA WILNIE. Rozważony na Wilni pobierają 20 groszy za przejazd łodzią na drugą stronę Wilni. W roku ubiegłym cena za przejazd ustalona była na 10 groszy, więc spodziewać się należy, że i obecnie przewidziany otrzymają polecenie niepobierania wyższych opłat.

— SPRAWA OBNIŻKI KOMORNEGO. Zrzeczenia lokatorskie projektują ponownie zwolnienie zjazdu lokatorskiego, w sprawie obniżki komornego. Terminu zjazdu jeszcze nie ustalono.

— FIRMY NA TARGACH POLN. W tegorocznych III Targach Północnych w Wilnie, mają wziąć udział firmy z terenu województwa nowogródzkiego, białostockiego i poleskiego. Również są oczekiwane zgłoszenia firm warszawskich, bielskich, łódzkich, żyrodzowskich itd.

POCZTOWA

— POLACZENIA TELEFONICZNE Z PALESTYNĄ. Z dniem 1 maja urząd pocztowy wprowadził ruch telefoniczny między Polską a Palestyną — via Berlin radio Cairo lub via Berlin — Londyn — radio Cairo. — Do ruchu dopuszczono nazwie Warszawę, Bielsko, Bydgoszcz, Gdynia, Katowice, Kraków, Lublin, Lwów, Łódź, Poznań i Wilno. — W Palestynie Gara, Jaffa i Jerozolim. Opłata za 3-minutową rozmowę zwykłą wynosi 36 franków i za każdą dalszą minutę 1/3 tej stawki.

— PRZEWOZ POCZTY STEROWEJ „HRABIA ZEPPELIN” DO AMERYKI POŁUDNIOWEJ. W dniach 6 maja, 3 czerwca, 1 lipca, 5 sierpnia, 2, 16 i 30 września oraz 28 października nastąpią odloty z Friedrichshafen stercowa „Hrabia Zeppelin” do Ameryki Południowej. — Wszystkie polskie urzędy pocztowe przyjmują przesyłki listowe do przewoźni tym sterowcem. — Przesyłki muszą być oznaczone przy nadaniu napisem „Mit Luftschiff Graf Zeppelin”. — Informacja co do opłat udziela każdy urząd pocztowy.

SZKOLNA

— Powrót kuratora. — Kurator Wileńskiego Okręgu Szkolnego p. Kazimierz Szlagowski powrócił i objął w dniu dzisiejszym urzędowanie.

— Egzamin dla przeringowanych. — Egzamin nadzwyczajny z zakresu programu 7-klasowej szkoły powszechnej odbędzie się w dniach od 22 do 28 maja 1933 roku w lokalu publicznej szkoły powszechnej nr 1 w Wilnie ul. Żelazkowskiego 1. Do egzaminu mogą przystąpić osoby, które przetrwały już obowiązkowy wiek szkolny (14 lat) i nie uczęszczały do szkoły powszechnej lub całkowicie jej nie ukończyły. Zezwolenia na składanie tego egzaminu udziela inspektor szkolny. Do podania wniosku do Inspektora Szkolnego m. Wilna (ul. Gdańska 6 — 5) należy dołączyć: 1) metrykę urodzenia; 2) świadectwo moralności; 3) krótki własnoręcznie napisany życiorys; 4) świadectwo szkolne i 5) fotografie. Jeżeli kandydat przekroczył 18 lat życia, winien również w podaniu zaznaczyć, czy pragnie być zwolnionym od egzaminu z rysunków, robót ręcznych, śpiewu, gimnastyki, języka obcego. Taksa za egzamin wynosi 20 zł.

— Prywatna Szkoła Powszechna im. T. Czackiego Stefana Świętozłoczkiego przy koed. gimnazjum im. T. Czackiego w Wilnie (z pełnieniami). W roku szkolnym 1933 — 34

czynne będą oddziały od I-Vgo. Do oddziału I-go przyjmowane będą dzieci, urodzone w roku 1927 lub wcześniej, bez egzaminu.

W koed. Gimnazjum im. T. Czackiego będą czynne klasy od II do VIII-iej. Egzamin wstępny do Szkoły powszechnej i gimnazjum rozpoczyna się w pierwszym terminie dnia 16 maja o godz. 8 rano, w drugim terminie dnia 16 czerwca.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji codziennie od 10 — 13 kancelaria Gimnazjum przy ul. Wileńskiej 13, tel. 10 — 56, gmach własny, obszerne boisko (w zimie służące) i ogród szkolny.

— ZAMKNIĘCIE GIMNAZJUM IM. J. I. KRASZEWSKIEGO. Na podstawie par. 23 rozporządzenia Ministra WR i OP z dnia 7 czerwca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych (Dz. U. R. P. Nr. 50 poz. 473 z dnia 21 czerwca 1932 r.) podaje się do wiadomości publicznej, iż prywatne gimnazjum im. J. I. Kraszewskiego p. Marji Winiogrodzkiej — Szostkowej w Wilnie ulega zamknięciu z końcem bieżącego roku szkolnego 1932/33. Odmosne zarządzenie Kuratora Okręgu Szkolnego w Wilnie nosi datę 30 listopada 1932 Nr. II — 28261/32.

AKADEMICKA

— Zarząd Sodalicji Marjańskiej Akademickiej USB zawiadamia wszystkie członkinie, że w niedzielę dnia 7 bm. po mszy św. akademickiej i po wspólnym śniadaniu odbędzie się zebranie walne w lokalu przy ul. Uniwersyteckiej 9 m. 9.

Nabożeństwa majowe odprawiane są codziennie o godz. 20 m. 15 w kaplicy Domu Sodalicznego (Królewska 9 m. 5).

— Zarząd Sodalicji Marjańskiej Akademickiej USB zawiadamia, że w niedzielę dnia 7 maja r. b. o godz. 8 w kaplicy sodalicznej (ul. Wielka 64) odbędzie się msza św. z komunią św., poczem o godz. 10 w lokalu sodalicznym (ul. Wielka 64) zebranie walne z wyborem nowych władz.

— SPOŁECZNE BIURO POSREDNICTWA PRACY PRZY BRATNIEJ PO MOCY Pol. Między Akademią, USB podaje do wiadomości Kolegów poszukujących pracy, aby we własnym interesie zarejestrowali się na trymestr III-go roku akad. 1932/33. Biuro urzęduje: poniedziałki i czwartki w godz. 19—21, w soboty w g. 13—14.30.

— SOBÓTKA W OGNISKU AKADEMICKIM. W dniu 6 maja br. w salach Ogniska Akademickiego (Wielka 24) odbędzie się wielka zabawa taneczna. Początek o godz. 10tej wieczer. Bufet na miejscu. Dla akademików wejście za okazaniem legitymacji, dla gości za kartą wstępu, którą można nabyć w Sekretariacie Eramniej Pomocy za powołaniem się na 2 członków zarządu.

ZEBRANIA I ODCZYT

— Zarząd Związku Zaw. Rolników z Wyższym wykształceniem w Wilnie zawiadamia, że w sobotę dnia 6 bm. w lokalu Zakładu Uprawy Roli i Kośln USB (ul. Objazdowa 2) odbędzie się zebranie dyskusyjne, na którym dr. Józef Pawłowski wygłosi odczyt p. t. „Program wyższych uczelni rolniczych”. Początek o godz. 17. Wstęp bezpłatny. — Goście mile widziani.

— Wieczo Literacki współczesnych poetów Zachodniej Białorusi urządził w dniu 7 maja r. b. (niedziela) w V sali Uniwersytetu (Gmach Główny) — Kolo Przyjaciół Białorusznawstwa przy USB. Po słowie wstępem kł. St. Stankiewicza n. t. „O literaturze Białoruskiej” zostanie przedkłamano specjalnie przez znane dla Wilezioru twory następujących poetów: Natalla Arsenjewa, Janka Bylina, Chwieder Ijaszewicz, Michał Maszara, Michał Wasilok, Jacek Wilkowszczyk. Początek o godz. 17. Wstęp wolny.

— Herbatka Peowiaków. — W niedzielę dn. 7 bm. w lokalu własnym w ogrodzie po-Bernardynskim, odbędzie się kolejna herbatka peowiaków. Początek o godz. 18-iej.

Na porządku dziennym następujące referaty: 1) Prace WF i PW a powiacy wileńscy — wygłosił ob. kpt. Ostrowski i kpt. König. 2) Dotychczasowe projekty rozstrzygnięcia sprawy litewskiej, a przyszłość ziem b. W. Księstwa Litewskiego — wygłosił ob. Giecwicz i ob. Nagurski.

Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

— ODCZYT O LOTNICZTWIE. Staraniem sekcji kulturalno — oświatowej pocztowego PW i WF w Wilnie, wygłosi w sobotę dnia 6 maja o godzinie 20 m. w lokalu Światleży Pocztowej w Wilnie, ul. Sto Janki 13 p. kpt. Pytel odczyt na interesujący temat „Latamy z silnikami i bez silników”. — Wstęp dla wszystkich wolny.

— WALNY ZJAZD HARCERSTWA WILEŃSKIEGO. W niedzielę dnia 7 maja br. odbędzie się Walny Zjazd Oddziału Wileńskiego Związku Harcerskiego Polskiego w sali Śniadaniowej Uniwersytetu Stefana Batoroego w Wilnie. Na zjazd przybędą instruktorzy i instruktorzy z terenu oddziału wileńskiego, czyli z województwa wileńskiego i nowogródzkiego, a następnie delegaci kół Starszego Harcerstwa i delegaci Kół Przyjaciół.

Program zjazdu: godz. 9 Msza św., 10 defilada drużyn wileńskich harcerzy i harcerzy na placu Napoleona, 10.30 obwieszenie zjazdu walnego w I-szym terminie; 11 otwarcie zjazdu walnego w II-gim terminie; Porządek obrad Zjazdu Walnego: 1) Zagajnik, wybór prezydium, przemówienie powitalne; 2) odczytanie protokołu poprzedniego Zjazdu Walnego; 3) sprawozdania: a) ogólne zarządu oddziału wileńskiego ZHP, b) wydziału kł przyjaciół Harcersstwa, c) wydziału finansowego, d) komendantki wileńskiej chorągwi harcerskiej, e) komendantki wileńskiej chorągwi harcerskiej, f) komisji rewizyjnej; 4) odczytanie wniosków i dyskusja nad nimi; 5) dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorium; 6) wybory uzupełniające zarządu, oddziału, komisji rewizyjnej i sądu harcerskiego; 7) prace komisji i zakończenie zjazdu.

— TOW. OPIEKI I POMOCY NAD B. PRACOWNIKAMI TAJNEJ POLSKIEJ OŚWIATY. Walne zebranie odbyło się w dniu 30 kwietnia w sali Warszawskiego Tow. Ubezpieczeń po zagajeniu prezeski, p. Romer-Ochenkowskiej, wybrano przewodniczącą p. J. Burhardową, a na sekretarza zgromadzenia p. Z. Nagrodzkiego. Sprawozdanie odczytał sekretarz p. Jarecki, ze stanu kasy skarbnik dr. Świeżyński. Poczem zdawała sprawę komisja rewizyjna, kończąc wnioskami udzielenia absolutorium i podziękowania za owocną pracę uczestniczącemu zarządowi, który ze szczerą ofiarnością udzielił w roku

NA WYPRACOWANIA T-WA OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI W WILNIE

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Wilnie w porozumieniu z Kuratorem OSW, mając na celu wychowawcze znaczenie propagowania hasel poznania i umiłowania przyrody żywej wśród młodzieży szkolnej, ogłasza konkurs z nagrodami za trzy najlepsze prace opracowania tematów:

1) Dla klas starszych w szkołach średnich ogólno-kształcących i zawodowych: „Rola zwierząt w rozwoju kultury ludzkiej”.

2) Dla uczniów szkół powszechnych i młodzieży klas (1—4) szkół średnich: „Jakie dziedzinne prace ludzkiej i w jakim stopniu zależne są od życia i zdrowia zwierząt”.

WARUNKI KONKURSU:

1) Opracowanie tematu winno obejmować od 3—6 stron pisma maszynowego.

2) Prace należy przysłać do Kuratora OSW od 1—15 maja br. z podaniem nazwy szkoły i nazwiska autora.

3) Młodociągni autorów trzech najlepszych prac otrzymają nagrody w postaci wartościowych książek i żetonów T-wa.

4) Jedną ewentualnie więcej prac nagrodzonych będzie wygłoszona przez Radio Wileńskie.

5) Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w Dzienniku Urzędowym OSW oraz w miejscowych czasopiśmie i przez Radio Wileńskie.

sprawozdawczym 50 zapomóg. Nastąpiła ożywiona dyskusja nad dalszym sposobem udzielania pomocy zasłużonym pracownikom na polu oświaty.

Ustępujący zarząd został ponownie wybrany przez akklamację, a na zastępców wybrani: prof. Kościelowski i p. J. Burhardowa.

Komisja rewizyjna została w dawnym składzie.

Przypominamy przy tej sposobności, że składki członkowskie na fundusz zapomogowy przyjmują dr. Świeżyński, ul. św. Jakóba 16 m. 5.

— CZARNA KAWA W KLUBIE SPOŁECZNYM. Zapowiadana na dziś (sobota) o godzinie 18-iej w lokalu Sekretarjata Wojewódzkiego BBWR „Czarna Kawa” Klubu Społecznego wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród elity społeczeństwa wileńskiego. — Jak już podaliśmy wczoraj, wieczór ten poświęcony będzie omówieniu aktualnych tematów gospodarczych. Jako prelegent wystąpi pp: Ludwik Maculewicz, Franciszek Tymian i dr. Janusz Jagmin. Zapowiedział swój udział w zebraniu p. gen. Lucjan Żeligowski Po referatach, obliczonych łącznie na godzinę czasu, odbędzie się dyskusja.

Wstęp dla osób, posiadających stałe karty wstępu.

— ODWOŁANIE ODCZYTU DR. REMERA. Z powodu choroby dr. Remera, za powiedzianym na dziś odczyt pt.: „Wit Stwosz i jego arcydzieło” został odłożony na czas późniejszy. O nowym terminie odczytu nastąpią specjalne zawiadomienia.

— Komunikat. — W dniu 7 maja r. b. w mieszkaniu p. Bernardy Cwynińskiej (Szejnredy) przy ul. Słowackiego nr 16 m. 4 odbędzie się zebranie Kola „Maciejówek” w Wilnie — na którym wygłoszony zostanie referat prof. Z. Hryniewicza na temat „Znaczenie morza dla Polski i port Gdynia”. — Uprasa się o liczne przybycie koleżanek. Goście mile widziani. — Wstęp bezpłatny.

RÓŻNE

— Wystawa Niezależnych. Zarząd T-wa Niezależnych Artystów Sztuk Plastycznych, przypomina swym członkom i sympatykom, że zgłoszenia wraz z pracami na wystawę Towarzystwa, będą przyjmowane w dniu 9 maja w godz. 10 — 19, w lokalu „Lutnia” — Mickiewicz 6.

Po tym terminie ze względów technicznych zgłoszenia na wystawę — pod żadnym pozorem przyjmowane nie będą.

— ZARZĄD DROGOWY WILEŃSKO-TROCKI. Z dniem 1 maja znielony został państwowy zarząd drogowy w starostwie wileńsko-trockim, zaś administrację dróg w powiecie przekazano utworzonemu przy Sejmiku powiatowym zarządowi drogowemu.

Nowy zarząd drogowy będzie prowadził gospodarkę na drogach tak państwowych jak i gminnych i zespołu wszystkie wysiłki w tym kierunku.

— LICZBA GMIN W WOJEWÓDZTWIE. W rezultacie przeprowadzonych zmian w podziale administracyjnym województwa, liczba gmin wynosi we wszystkich 8 powiatach 96 wileńskich i 14 miejskich (bez miasta Wilna).

Powiat brastawski liczy 15 gmin wiejskich, dziesięćmi 13 wileńskich i 3 miejskie, młodeczanski 8 wileńskich i 3 miejskie, oszmiański 8 wileńskich i 2 miejskie, postawski 11 wileńskich, święciański 14 wileńskich i 1 miejska, wileńsko-trocki 15 wileńskich i 2 miejskie.

— BIURA PISANIA PODAŃ. W dniu 4 maja ukazały się nowe przepisy o biurach podań, które wejdą w życie z dniem 4 czerwca.

Biura podań będą dzieliły się na biura podań do władz administracyjnych, oraz na biura podań do władz administracyjnych i sądowych.

Dla pierwszej kategorii biur zezwolenie udziela starosta, dla drugiej kategorii — starosta za zgodą prezesa Sądu Okręgowego.

Istniejące biura podań zostaną zwiniete z dniem 1 stycznia 1934 r., jeśli nie uzyskają koncepcji według nowych przepisów.

— POST NA INTENCJĘ ŻYDÓW NIE MIEKICH. Jak notowaliśmy, rabinat wileński proklamował na dzień 8 bm. post na intencję żydów niemieckich. Z uwagi na to, że w dniu tym odbędzie się wybory nowego Prezydenta, ni symagach zostaną odprawione specjalne nabożeństwa za pomysłowość państwa.

— DZIAŁALNOŚĆ KOP. W miesiącu kwietniu organa KOP na pograniczu litewskim i łotewskim oraz w Wilnie aresztowały 42 osoby, uprawiające przemyślnictwo towarowe oraz zlikwidowały 7 band przemyślniczych, liczących 34 osoby.

WILNO. — Wczoraj dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na mieszkanię mieszkańca kolonii Jazwinowo, gminy jaziwińskiej pow. wileńskiego, Zachara Nieszczoza.

Późno w nocy do mieszkania Nieszczoza wtargnęli dwóch uzbrojonych w rewolwery na pastników, którzy sterylizowali domowników i zażądali wydania gotówki. Zna Nieszczoza

— Z TOWARZYSTWA KRAJOZNAW-CZEGO. Kolo Miłośników Wilna i Wileńszczyzny urządziła w niedzielę, dnia 7 bm. wy-cieczkę do łochów na Białe, Zioborka o godz. 11 przed poł. obok kościoła O. M. Sjonarzysty. Wstęp dla członków Towarzystwa PTK bezpłatny, goście placą 30 groszy, młodzież szkolna 10 groszy. Goście im-le widziani. Uczestnicy proszeni są o zaopatwienie się w świecę lub latarkę elektryczną.

Zarząd Towarzystwa PTK przypomina, że Walne Zebranie Członków odbędzie się we wtorek, dnia 9 maja o godz. 5.30 w lo-kalu Związku Zawodowego Literatów Pol-skich przy ul. Ostrobramskiej 9.

— OCHRONA LASÓW. Ażeby uchro-nić lasy od pożarów, władze powiatowe wy-dają ostre zarządzenia, zabraniające pale-nia ognia w lasach oraz ścisłe przestrze-ganie przepisów, które będą na widocznym miejscu wywieszone na drogach, wiodą-cych do miejsc zalesionych.

— CZERWONY KRZYŻ W WILEJCE. W ubiegłym tygodniu inspektor Okręgu Wileńskiego PCK dokonał inspekcji prac oddziału CK w Wilejce. W roku bieżącym oddział zyskał 116 członków, zorganizował kurs dla siostr gotowości sanitarnego — 26 słuchaczek, zorganizował w Budzławiu kolo PCK.

— Komisja notowań cen bydła. — W dniu 4 bm. pod przewodnictwem radcy Izby Przem.-Handlowej w Wilnie p. L. Chomińskiego, przewodniczącego izbowej komisji Inniarskiej i produktów rolnictwa i prezesa Rady Giełdy zbo-zo-wo-tarowej w Wilnie, odbyło się pierw-sze posiedzenie izbowej komisji notowań cen bydła.

Na posiedzeniu postanowiono niezwłocznie przystąpić do notowania cen i w tym celu po-djąć podkomisie w składzie przedstawicieli handlu, rzemiosła mięsnego, oraz hodowców, która to podkomisie na równoległe opracować nomenklaturę typów, służącą za podstawę no-towań. Druga podkomisie ma zająć się sprawa-mi natury organizacyjnej, a w szczególności opracować plan posunięć zmierzających do uporządkowania techniki obrotów na rynku by-dła i mięsa w Wilnie.

— TAJNE GORZELNICTWO. Na te-renie powiatów władze policyjne, IKOP i skarbowe wykryły w ostatnim tygodniu 3 tajnych gorzelni oraz skonfiskowano 158 litrów zacieru.

Dziesięciu chłopów pociągnięto do od-powiedzialności karno-sądowej.

— WYEKSMITOWANA. Na pl. Jezm-ickim ulokowała się wraz z rzecami jakaś staszuska, wyklesmitowana z mieszkaniem, skierowaną ją do schroniska przy ul. Dzielnej.

— Dzisiaj, 6 maja, najniższa zabawa w zielonym karnawale. „Wiosenny Dancing”, w cukierni „Zielonego Sztrala” Mickiewicza 22. „Konkurs walca” z nagrodami, przy dźwiękach świętego zespołu orkiestrowego „Smazny i tani bufet przygotowany przez panie organizatorki.

Spieszczy wcześniej zamawiać stoliki.

Wstęp za zaproszeniami 2 zł, akademicki 150. Początek o godz. 23-iej. Zaproszenia moż-na otrzymać w cukierni, w bufecie.

Dochód z dancingu przeznacza się na wy-słanie na wieś, małych, najbardziej potrzebnych dzieci, zagrożonych gruźlicą — po zdrowie.

Zabawę organizuje Komitet Kolonii Let-nich przy Wileńskim Towarzystwie Przeci-wugruźlicznym.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Wielki na Pohulance. — Sensacja sezonu. Tyłko 2 dni gościnnych występów „Mor-skiego Oka”! — Dziś w sobotę 6 maja o godz. 8.30 wiec. pierwszy gościnny występ teatru warszawskiego „Morskie Oko”, na którego program będzie wspaniała, przebojowa rewja „Pociąg - Dancing”.

Na czele doskonałego zespołu wystąpi: — znakomita artystka Loda Halama, która wróci-la właśnie po ogromnych sukcesach z Paryża z nowym repertuarem i wspaniałymi taleta-mi, ulubieniec zagranicy i Warszawy, świetny artysta operowy Stanisław Gruszczyński, Ta-deusz Frenkel, Taisa Puchalska oraz Sterling - Jazz.

Należy zwrócić uwagę, że „Morskie Oko” zagodzi w Wilnie tylko 2 dni: dziś w sobotę 6 maja (przedstawienie o godz. 8.30) i

KRONIKA WILEŃSKA (Ciąg dalszy)

WYPADEK SAMOCHODOWY. — Przy zbiegu ulic Magdaleny i Zamkowej autobus firmy „Arbon” nr 38485 prowadzony przez Józefa Patrowskiego (W. Pohlanka 25) najeżdża na dorożkę konną nr 498, powozoną przez Sobolewskiego Aleksandra, zam. przy ul. Trakt Oszmiański nr 13. Wskutek zderzenia się dorożka została przewrócona. — Wypadł z niej na bruk pasażer o nazwisku nieustalonym nie odnosząc na szczęście żadnych obrażeń ciała. Dorożka została częściowo uszkodzona.

AWANTURY CYGANSKIE. — W dniu 4 bm. grupa cyganów, pod wpływem alkoholu poczęła wyprawiać awantury na ul. Filareckiej. Byli to: cygan Szubrewicz, zam. w Wilnie przy ul. Filareckiej 49, Michałowski z Boitupa, i dwaj Markiewicz z Rudomina. Zatrzymał ich posterunkowy 4 komisariatu policji państwowej Smoliński i prowadził do komisariatu. W drodze cyganie napadli na posterunkowego, zaczęli go szarpać za mundur i stawili opór. Musiano zawezwać kilku policjantów, z komisariatu i dopiero przy ich pomocy cyganów obezwładniono i przyprowadzono do aresztu w komisariacie.

Zderzenie samochodów. — Autobus Arbonu (z Jankowskim Józefem — Mickiewicz 60 — jako szoferem) najeżdżał przy zbiegu ulic Wilenskiej i Mickiewicza na taksówkę rej. nr. 14443 prowadzoną przez Alibekowa — Alibekowa (Kalwaryjska 2). W autobusie zostało uszkodzone lewe tylne skrzydło, a w taksówce przed nie prawe. Szwanku nikt nie ponosił.

Przemysł. — Szeregowi 6 komisariatu policji państwowej zatrzymano na ulicy Antokolskiej Słomę Rynga, mieszkająca m. Ignalina, w chwili, kiedy niósł worek pieprzu, wagi 52 kg. Stwierdzono, że pieprz pochodził z przemysłu. Posterunkowi otrzymują sówitą nagrodę od władz celnych.

WYBRYSKI KOMUNISTÓW. Na drutach telefonicznych szpitala żydowskiego go przy ul. Zawalnej wywieszono szmatkę komunistyczną. Wezwano straż ogniową, która „szmatkę” usunęła.

SPORT

Bogaty program niedzieli

Żaden chyba dzień w sezonie letnim nie będzie miał tak bogatego programu sportowego, jak nadchodząca niedziela.

W dniu tym redakcja chce dać obszerniejsze sprawozdania z zawodów, musiałyby dokończyć sprawozdawców.

Na boiskach, bieżniach, szosach i w parkach, wszędzie będą zawody i do tego, naprawdę ciekawe zawody.

Kolarze, motocykliści i wioślarze święcić będą uroczystość otwarcia sezonu.

Two Cykli i Motocyklistów w ten sposób opracowało program:

Godz. 8 zbiórka członków w lokalu Towarzystwa; godz. 9 nabożeństwo w kościele św. Kazimierza; godz. 10 defilada motocyklistów i cyklistów; godz. 11 wycieczka z gośćmi do Trok samochodami, motocyklami, autobusami i rowerami; godz. 14 wspólny obiad w Kasyjni KOP Troki.

Two Cyklistów i Motocyklistów zdołają sobie coraz większą ilość awolentów, to też niewątpliwie wycieczka będzie liczna i — jak to bywało w latach ubiegłych — bardzo wesoła.

Wioślarze rozpoczynają wcześniej. Wł. T. W. zapowiedziało zbiórka na przystani o 10 rano. Następnie godz. 10,30 meza św. w kościele św. Jana; godz. 11 defilada wioślarzy przez ulice miasta; g. 12 podniesienie bandery; g. 12,30 chrzesz

nowych łodzi; godz. 13 defilada łodzi; g. 19 dancing-koncert.

O 10 rano na alei Syrokomli rozpocznie się drużynowy bieg o puchar „Słowa”. Startują najlepsi biegacze wszystkich klubów wileńskich z KPW Ogniskiem, Sokolem, 3 B. Sap. i 1 pp. Leg. na czele.

Trasa biegu wytyczona została przez parki miejskie, dzięki czemu publiczność będzie mogła obserwować zawodników.

Leikotaleci prócz biegu drużynowego będą mieli ciekawe zawody na stadionie Osrodku WF (Pióromont). Rozpoczną się one o 11-tej (a nie jak poprzednio było wyznaczone o 4 pp.) Obszerny program przewiduje szereg konkurencyj pań i panów.

Pikarze też będą mieli ciekawy mecz z okazji dnia PZPN-u: grać będą team A — team B. Team A — to drużyna WKS-u, wzmocniona Baloskiem (Ognisko). Team B ustalony został w sposób następujący: Muśko, Lepiański, Kozłowski, Szwan, Birbaeh, Rywikind, Antokolec, Krywul, Zajdel, Antokolec II, Rejzlin.

Naszym zdaniem WKS musi wygrać, ciekawe tylko, w jakim stosunku.

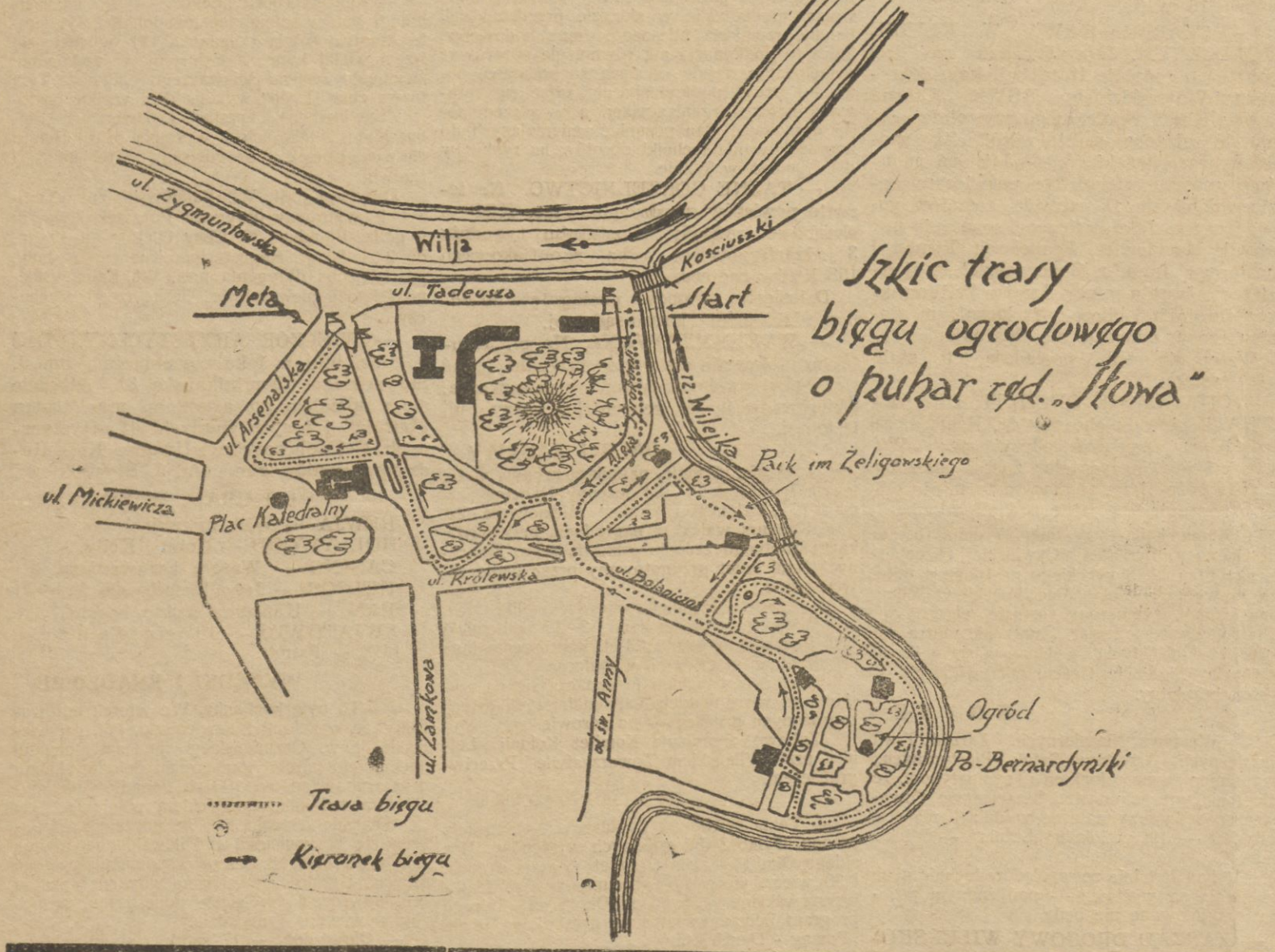
Jak widzimy więc, niedziela będzie ożywiona.

Bieg drużynowy o puchar „SŁOWA”

Zaledwie dzień dzieli nas od biegu drużynowego o puchar „Słowa”.

Jak wiadomo, trasa biegu prowadzi

przez parki miejskie. Dla przypomnienia podajemy niżej szkie jej. Znaczna część zawodników zna trasę z lat ubiegłych —



stonimiska

WYCIECZKA KRAJOZNAWCZA DO WARSZAWY. — W dniu wczorajszym zarząd Stonimskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Stonimie zakończył definitywnie czynności przygotowawcze, związane z wyjazdem wycieczki do Warszawy.

Jak nam donoszą, wycieczka wyjedzie ze Stonima w dniu 6 maja br. o godz. 22 min. 20 i odjedzie z Warszawy w dniu 9 maja br. Kierownikiem wycieczki został p. Wiktor Klimkiewicz, sekretarz zarządu PTK w Stonimie.

BEZROBOTNI. Stan bezrobotnych na terenie m. Stonima na dzień 2 maja br. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 23, robotników innych wykwalfikowanych 18, robotników niewykwalifikowanych 223, pracowników umysłowych 29, razem 293, z tego otrzymuje zapomogi 34 osoby.

ZAJAZD LEGJONISTÓW POW. SLONIMSKIEGO. — W dniu 30 kwietnia br. w sali konferencyjnej Starostwa odbył się Pierwszy Zjazd Legjonistów i Peowich powiatu stonimskiego. P. inspektor szkolny A. Samcecki, który pierwszy zajął się sprawą organizacji Związku Legjonistów pow. stonimskiego, w gorących słowach przemówił do zebranych, dziękując za liczne przybycie na Zjazd.

Przedstawiciele władz oraz organizacyj społecznych złożyli zarządowi serdecz

DŹWIĘKOWE KINO „APOLLO” Dominikańska 26.

ARCYDZIEŁO POLSKIEJ TECHNIKI FILMOWEJ POD TWOJĄ OBRONĘ

W rol. gl. Bogda, Brodzisz, Walter, Samborski, Lindorf i Trapszo. Pocz. seans. o godz. 6, 8, i 10, 15.

ne życzenia owocnych obrad i pomyślnej pracy w przyszłości.

Na przewodniczącego zjazdu powołano jednomyślnie p. plk. Turkowskiego, a następnie dokonano wyborów.

Do zarządu weszli: inspektor Samcecki jako prezes, Stanisław Januszkiewicz sekretarz, Stanisław Biały skarbnik, plk. Turkowski kierownik Biuracji Pomocy, kpt. Winiarz kierownik Wyeh. Fiz., kpt. Greneliński kier. kultury.

Pozatem zjazd uchwalił szereg wniosków aktualnych i postanowił wysłać depesze Panu Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu, Marszałkowi Piłsudskiemu, premje nowi Prystorowi oraz plk. Sławkowi.

Zjazd rozpoczął wystąpieniem mszy św. w kościele garnizonowym.

15 do 17 zł., kartofle od 3 do 6 zł. (najdroższe w następującej kolejności: w Lidzie, Stonimie, Szczuczynie, Nowogródki i Wołożynie). Naogół ceny ziemiopłodów pozostają te same, co i w miesiącu marcu. Podrożały natomiast blisko o 50 procent krowy mleczne i konie robocze.

Lecznica Litewsk.-Słow.-Pom.-Sanitarnej Wilno, ul. Wileńska 28, tel. 846. Lekarze specjaliści przyjmują od 10-2 GABINET RENTGEN ELEKTROLECZNICZY (kwarc. Solux, Djatermija) czynny od 11 - 6 popołudniu. Opłata za utrzymanie i wszelkie zabiegi lekarskie i rentgen. została obniżona.

Radio wileńskie

SOBOTA DNIA 6 MAJA. 11.40 Przegląd prasy; Komunikat meteorologiczny; czas; 12.05 Audycja dla poborowych (muzyka); 13.10 Komunikat meteorologiczny; 13.15 Poranek szkolny; 14.40 Program dzienny 14.45 Muzyka żydowska (płyty); 15.15 Giełda rolnicza; 15.25 Wiadomości wojskowe; 15.35 Stuchowisko dla dzieci; 16.00 Kwadrans akademicki; 16.15 Rapsodie węgierskie i rumuńskie; (płyty); 16.40 „Bronisław Piłsudski na Sachalinie i w Japonii” — odczyt wygłosi Wł. Malinowski; 17.00 Koncert symfoniczny (płyty). Stowo wstępne wygłosi prof. M. Jozefowicz; 17.40 Tygodnik litewski; 17.55 Program na niedzielę; 18.00 Nabożeństwo majowe z Jasnej Góry; 19.00 Codzienny odcinek powieściowej; 19.10 „Dawne rybołówstwo” — odczyt wygłosi Otton Hedemann; 19.30 Na widokregu; 19.45 Prasowy dziennik radiowy; 20.00 Koncert kameralny w wykonaniu Wandy Halka — Ledochońskiej (skrzypce) i Cecylii Krewer (fortepian); 1) Z. Stojowski — Sonata g-dur op. 13; a) Allegro non troppo; b) Alegretto ca priccioso; c) Theme variece; 2) Recytacja w wykonaniu Ireny Lubiańskiej; Utwory Anatóla Sterna ze zbioru „Bieg do bieguna”; 3) a) Moniuszko — Malcer — „Dumka”; b) W. Gawroński — Pieśń wieczorna; c) Státkowski Alla cracovienne; d) Różycki — Nokturn; e) Szymanowski — La berceuse d'Aitach Enia; f) Wieniawski — Orientale; 20.55 Wiadomości sportowe; Dodatek do prasowego dziennika radiowego; 21.05 Godzina życzeń; (płyty); 22.05 Koncert chopinowski; 22.40 „Wiosna w Polsce” — fejleton wygłosi Fr. Szymanówna; 23.00 —

nowogródzka

URZĘDOWA. W dniu 5 maja odbył się w Nowogródki w Urzędzie Wojewódzkim zjazd lekarzy weterynaryjnych wojew. nowogródzkiego.

Z NOWOGRODZKIEGO BAZARU PRZEMYSŁU LUDOWEGO. — Dążąc do zwiększenia zbytu wyrobów przemysłu ludowego, Bazar Przem. Lud. w Nowogródki nzmógł ostatnio propagandę i reklamę posiadanych wyrobów w formie ulotek, kolportowanych w mieście i w terenie. Po zatem Bazar wprowadził nowe działy wyrobów ludowych, w postaci gotowych płaszczów, sukien, koszul, szawet, rolet; firanek fanteubów, pontjer, kraczek, obić na ściany i meble, po cenach oczywiście wyjątkowo niskich. Wszelkie wyroby są sprzedawane w sklepie Bazaru w Nowogródki przy ul. Bezkowicza Nr. 1 oraz w sklepie w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 91 (w podwórzu).

CENY W WOJEW. NOWOGRODZKIM. — W miesiącu kwietniu br. ceny rynkowe na produkty rolne kształtowały się w następujących granicach (za 100 kg) żyto od 16,20—20,00 zł., pszenica od 24—30 zł., jęczmień od 16 do 18 zł., owies od 12 do 14 zł.,

DZIS W KINIE „REWJA” Ostrobramska 5, WIELKI PODWÓJNY PROGRAM. Film odslaniający szulizną obyczajów panującą w Ameryce p. t. MIŁOŚĆ ZŁOCZYŃCY. Największa Komedja Polska. ROMEO I JULCJA. POGORZELSKA — DYMSZA — TOM — FERTNER.

„CASINO” VLASTA BURIAN w swym najnowszym przeboju WESOŁY KARAWANIARZ. Reżyserji mistrza Lamacza. Nad program: Dodatki dźwiękowe: Początek o godz. 4-ej.

„HELIOS” JEGO EKSCYLENCJA SUBJEKT. w rol. głów. król „Ekranu Polsk. 1933” — Eug. BODO, K. TOM, Ina Benita, M. Cwiklińska i inni. Reż. M. Waszynski. Muz. H. Wars. Cała Warszawa zachwycza się i śpiewa przebojowe piosenki: „Złociście wloski” i „Tyle miłości”. Seanse 4, 6, 8, i 1 0.15. W niedziele od 2-ej.

Pan Każdemu wolno kochać „PIEŚŃ SERCA”. Kto nie widział niech śpieszy — Dziś ostatni dzień Najlepszego filmu polskiego. Ceny na wszystkie seanse: Balkon 40 gr., Parter 80 gr.

SP. AKC. WYDAWNICZO-DRUKARSKA „ROM”, Wilno, Cerkiewna 2. BILANS ZAMKNIĘCIA (na dzień 31 grudnia 1932 r.). AKTYWA: Kasa: gotowizna 395,76, Rachunki bieżące 4137,24, Majętność ruchoma 208523,46, Papier drukowy pozostałość 3470,23, Debetowierze różni 3936,15, Awansy prac. i robotnikom 721,84, Weksle i zaliczki 22110,13, Nieruchomości: gmach i budynki 67891,13, Skł. książek 322576,05, Strata i Zysk: strata 32513,79, ZŁ. 666275,78. PASYWA: Kredytory 461385,11, Kapitał: zakładowy: zł. 100.000, zasobowy zł. 34.710,47, amortyzacyjny zł. 1.000, 135710,42, Akcepty 42890,01, Sumy Przechodnie 26290,24, ZŁ. 666275,78. RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW na dzień 31 grudnia 1932 r. Koszta 98218,18, Rach. Skł. Książek 65704,39, Strata i Zysk: strata 32513,79, ZŁ. 98218,18.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE W DNIE 5 MAJA 1933 R. (Zebrania giełdowe odbywają się w poniedziałki, środy i piątki). CENY TRANZAKCYJNE: Żyto zbierane 669 gr./l 19,75—20.—, tendencja mocniejsza. Pszenica zbierana 32,50 (spokojna). Mąka pszenna 0000 A luks. 58,75 — 58,375 (stańsza). Mąka żytnia 55 proc. 33.—, Mąka żytnia 65 proc. 28.—, Mąka żytnia siłkowa 23.—, Otręby pszenne 11.—, Kasza perlowa (pecałk) Nr. 2 28,50.

CENY ORIENTACYJNE: Owies zbierany 14—14,50. Mąka żytnia razowa 23.—, Mąka razowa szatrowana 24.—, Otręby żytnie 10,50, Otręby jęczmieńne 10,00. Kasza gryczana 1/1 palona 40—42.—, Kasza gryczana 1/2 palona 38—40.—, Kasza gryczana biała 1/1 38—40.—, Kasza perlowa Nr. 3 33—34,00. Kasza owsiana 58,00. Seradela nasienna 15.—, Siemię lniane 90 proc. 37,50—38.—, Ceny lnu nie zmienione.

Giełda warszawska

Z DNIA 5 MAJA DEWIZY I WALUTY. Holandia 358,70 — 358,50 — 359,50 — 357,70. Londyn 29,80 — 29,78 — 29,64. Nowy York 7,43 — 7,42 — 7,46 — 7,38. Nowy York kabel 7,47 — 7,445 — 7,50 — 7,42. Paryż 35,11 — 35,20 — 35,02. Praga 26,54 — 26,64 — 26,48. Szwajcaria 172,37 — 172,80 — 171,94. Włochy 46,40 — 46,63 — 46,17. Berlin w obrotach nieofic. 210,50. Tend. nie jednolita.

PAPIERY PROCENTOWE. Pożyczka budowlana 38—37,50. Inwestycyjna 100. 5 proc. konwersyjna 43,25. 5 proc. kolejowa 37—36,75. 6 proc. dolarowa 50,50 — 51,25 — 50,25. 4 proc. pożyczka dolarowa 48 — 47,25 — 47,50. 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 50,50 — 51 — 49,88. 10 proc. pożyczka kolejowa 101,50.

A K C J E. Pank Polski 73. Tendencja utrzymana. POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM YORKU. Dolarowa 58; Dillonowa 68; Stabilizacyjna 57,75; Warszawska 39; Śląska 45. Dolar w obr. pryw. 7,45. Rubel 4,96.

OBWIESZCZENIE. Na podstawie Rozp. Rady Min. z dnia 25 VI 32 r. o postępowaniu egzekucyjnym wladz skarbowych (Dz. U.R.P. nr 62 poz. 580) 4 U-rząd Skarbowy w Wilnie podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że w dniu 10-go maja 1933 r. o godz. 10-ej rano odbędzie się w pierwszym terminie w cegielni przy ul. Międzyrzecznej 100.000 cegieł wyalonych, oszacowanych na 5.000 zł. zajętych na pokrycie należności Skarbu Państwa, w razie niedojścia do skutku licytacji w pierwszym terminie z powodów, wymienionych w par. 87 pomienionego wyżej Rozp. drugi termin licytacji odbędzie się w dn. 20 maja 1933 r. od sumy zaofiarowanej.

Kierownik Urzędu. (—) H. FISZER.

WIRÓWKI. wszelkie narzędzia i przybory mleczarskie poleca Zygmunt Nagrodzki Wilno, Zawalna 11-a.

PRZETARG. Wydział Elektryczny Magistratu m. Wilna ogłasza przetarg na dostawę słupów sosnowych dla Sieci Elektrycznej Miejskiej m. Wilna. Dostawa obejmuje 300 sztuk 11 mtr. i 75 sztuk 13 mtr. Słupy winne być cięcia zimowe, zupełnie proste, średnica w wierzchołku 18 cm. z pogrubieniem 0,7 cm. na mtr. bieżący. Oferty należy nadsyłać do Wydziału Elektrycznego Derewnicka 2 do dnia 15 V. 1933 r. Wydział Elektryczny zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. ELEKTROWNIA M. WILNA.

Ktoby

spotkał panią w wieku średnim, szczupłą, szatynkę, ubraną w czarną suknię, brązowy kożuszek na białych barankach, w kapeluszu z żalobą, prosi o powiadomienie Administracji „SŁOWA” osobiście, pisemnie lub telefonicznie (2-28).

Nowo wynalezione ANODÓWKI. 105% trwałsze. POZNAŃSKIEJ FABRYKI „MAT” Skład w Wilnie św. Jacka 7. 120-woltówki 19,80 zł.; 20% trwałsze 15,80 zł. Za zaliczeniem pocztowym o 3,50 lub 2,50 zł. drożej.

2 MILJONY. 1.000.000, 300.000, 250.000, 200.000, 150.000, 100.000, 75.000 zł. i wiele innych wygranych (oraz 1240 wygranych pocieszenia na sumę 1.540.000 zł.). MOŻESZ WYGRAĆ kupując szczęśliwy LOS do 1-ej klasy 27 Loterii Państw. w najszybszej w Wilnie H. Minkowski. Wilno, Niemiecka 35, t. 13-17. PKO 80.928 CENTRALA: WARSZAWA NALEWKI 40. Cena 1/4 losu 10 zł. Ciągnięcie się rozpoczyna jutż dnia 18 maja r. b. Zamówienie zamiejscowe zaistwimy odwrotną pocztą.

Wileńskie Koncesjonowane Kursy Samochodowe i motocyklowe. Zapisy i informacje za ul. Bernardyński 8 w godz. 10 — 13 i 16 — 20.

BALKON 35 GROSZY PARTER od 54 GROSZY na wszystkie seanse. Ceny za żona: Parter 70 gr., Balkon 40 gr.

Letnisko. LETNISKO I km. od St. Gudogaj. Miejsowość śliczna, zdrowa, rzeka, las osobny dom 3 pokoje — kuchnia, weranda, inform. Pańska 17 — 2 od 2—5.

Letnisko. w majtko, 6 km. od Wilna, 1, 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Dobre weranda. Obok rzeka i las osobny. Miejsowość malownicza. Komunikacja autobusowa (co godzinie) lub koleją. Może być z całodziennym utrzymaniem. — Oferty składać do Administracji „Słowa”, pod A. K.

Poszukują Pracy. POWAŻNA. Intel. wdowa życzy prowdzić dom u solidnego pana. Znam dobrze kulinarię. Oferty do admin. SŁOWA dla J. M.

Lekcje. W CIĄGU 20 — 30 godzin przygotowuje — najstarszych uczni do natury oraz egzami — nów z języka niemieckiego, przyrody. — Św. Anny 15 — 8.

Różne. „W I A N O”. Spółdz. Chrześc. Wzaj. Kredyt. Poznań wydaje członkom zapomogi — pezzwrotne 500 — 3000 już po 10 miesiącach. Udziela pożyczek zwrotnych miesięcznymi ratami. Informacje: Przedstawiciel na Wileńskie czynie CIECIERSKI — Jasna 27. Codzien 5 — 7. Na odpowiedź dołącząc znaczek. Zastępcy poszukujemy.

Zguby. — DNIA 2 MAJA O GODZINIE 10.45 — zgubiony został kołnier gronostajowy na ul. Wileńskiej między ul. Lidwiską a Mickiewicza. Znalezcę proszę o łaskawe zwrócenie. Adres: Krakowska, 9 m. 9.